„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
THE ONLY POLISH A. B. C. NEWSPAPER
Member in America

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

KTO RAZ PRZECZYTAŁ "NOWY ŚWIAT" TEN ZAWSZE GO CZYTA

No. 251. Rok XXV. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK | Niedziela, 10go września (Sunday, September 10th) 1922 | Entered as Second Class Matter, March 31st 1916, at New York Post Office, New York | Cena numeru 3 centy

WENIZELOS PRZYGOTOWUJE REWOLUCJĘ

ARMJE GRECKIE KOMPLETNIE ROZBITE COFAJĄ SIĘ W POPŁOCHU

Wojska ture kie zbliżają się pod mury Smyrny

Z 200,000 WOJSK GRECKICH POZOSTAŁO 50,000 MARUDERÓW

Turcy żądają od Grecji bezwarunkowego wycofania się z Małej Azji i Tracji

ADANA, (Mała Azja), 9 września. — Według ostatnich wiadomości ogłoszonych przez tymczasowy rząd turecki w Angorze, klęska armji greckich jest kompletna. Z 200,000 wojsk greckich w chwili rozpoczęcia przed dwoma tygodniami ofenzywy przez wojska tureckie pozostało tylko 50,000 niedobitków i maruderów, którzy cofają się w popłochu paląc i rabując swoich własnych ziomków podczas odwrotu.

Wojska tureckie dotarły już pod mury miasta Smyrny. Dowództwo wojsk tureckich ogłosiło rozkaz armji grożąc śmiercią każdemu żołnierzowi, który będzie molestował cywilnych mieszkańców, czy to chrześcijan czy mahometan.

Przedstawiciele rządu tureckiego w odpowiedzi na żądanie rządu greckiego zawarcia zawieszenia broni, odpowiedzieli, że zawieszenie broni zostanie uskutecznione z chwilą, gdy wojska greckie zostaną wyrzucone z Małej Azji i Wschodniej Tracji. Odnośnie Tracji, do której droga prowadzi przez Konstantynopol, zajęty przez wojska aljantów, przedstawiciele tymczasowego rządu tureckiego oświadczyli, że znajdą do niej drogę przez Mezopotamji, okupowaną przez wojska angielskie. Jako warunek załatwienia kwestji Bliskiego Wschodu, dyplomaci tureccy stawiają kompletne wycofanie się wojsk greckich z Małej Azji z Konstantynopola i Adrjanopola i uznanie przez państwa aljanckie praw Turcji do Konstantynopola z wolnością używania cieśnin Dardanelli przez państwa europejskie.

SEKRETARZ HUGHES ZAPEWNIA REPUBLIKI POŁUDN. AMER. O PRZYJAŹNI ST. ZJ.

St. Zj. nie mają żadnych imperjalistycznych planów wobec republik południowo-amerykańskich

RIO DE JANEIRO,, 9 września. — Sekretarz stanu Charles Hughes przemawiając w imieniu St. Zjedn. podczas otwarcia narodowej wystawy, urządzonej z okazji 100-letniej rocznicy niepodległości Brazylji stwierdził wobec setek tysięcy ludności i ogromnej liczby dyplomatów i polityków republik południowo-amerykańskich, że Stany Zjednoczone nie żywią żadnych imperjalistycznych zamiarów wobec państw południowo-amerykańskich, ale owszem pragną utrzymać ze wszystkiemi jak najsereczniejsze związki przyjaźni na zasadach sprawiedliwości i wzajemnego szczerego współdziałania.

NARUSZEWICZ POBIŁ SABOCIUSA ZA ZNĘCANIE SIĘ NAD JEGO CÓRKĄ

Żona opuściła Naruszewicza i zamieszkała u Sabociusa, który pobił ciężko jej 10-letnią córkę

BROOKLYN, 9 wrzśenia. — Gdy żona go opuściła przed dwoma miesiącami i zabrała ze sobą 10-letnią córkę, Aleksander Naruszewicz zamieszkały przy 78 Grand ulicy nie wziął sobie wcale tego do serca, ale gdy wczoraj przechodząc po Metropolitan Ave. spotkał na ganku domu Sabociusa swoją córkę płaczącą, postanowił rzecz zbadać. Dowiedziawszy się od córki że Sabocius u którego jego żona za mieszkała wraz z córką znęca się nad jego córką i ostatnio pobił ją ciężko, Naruszewicz wszedł do domu Sabociusa i sprawił mu takie lanie, że Sabociusa musiano odwieźć do szpitala.

Naruszewicz za wtargnięcie do obcego domu i pobicie Sabociusa został aresztowany, a następnie puszczony wolno po złożeniu 2000 kaucji. Rozprawa są dowa odbędzie się po wyzdrowieniu ciężko pobitego Sabociusa.

Port w Bostonie zatłoczony okrętami z węglem angielskim

BOSTON, 9 września. — Szesnaście okrętów angielskich naładowanych węglem przybiło dzisiaj do portu oczekując na swoją kolej do wyładowania swego ładunku.

W ciągu następnych 48 godzin oczekiwane jest przybycie dalszych 8 okrętów, również naładowanych węglem przeznaczonym dla Stanów Zjedn.

JAPOŃSKIE KOMPANJE OKRĘTOWE BANKRUTUJĄ

KOBE, (Japonja) 9 września. Rząd japoński stoi bezradny wobec coraz bardziej zmniejszającego się ruchu przewozowego na morzach co powoduje upadek handlowej floty japońskiej. Właściciele japońskich linji okrętowych od czasu zakończenia wojny narażeni są na ciągłe deficyty, które wiele kompanji przyprawiły o upadek a obecnie zagrażają bankructwem całej handlowej flocie japońskiej. Właściciele linji okrętowych zwrócili się do rządu z prośbą o ratunek w obawie zupełnego bankructwa.

100,000 nagrody za ujęcie bombiarzy tramwajowych w Buffalo

BUFFALO, 9 września. — Kompanja tramwajowa ogłosiła dzisiaj 100,000 nagrody za dostarczenie informacji i dowodów, które by doprowadziły do ujęcia bombiarzy trek tramwajowych i dowiodły winy oskarżonych. Strajk tramwajowy trwa w dalszym ciągu bez większych zaburzeń.

Postrzelił rodzonego brata podczas zabawy w „cawboy'a"

PROVIDENCE, R. I., 9 września. — Frank Paoli bawiąc się „cowboy'a" postrzelił swego 3-letniego braciszka rewolwerem, który znalazł w kufrze swojego ojca. Postrzelone dziecko walczy ze śmiercią.

DO POLSKI

Wice-konsul i sekretarz konsulatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku dr. M. Szawleski, odjechał wczoraj, na urlop do kraju. Dr. Szawleski uda się najpierw do Warszawy a następnie odwiedzi rodzinę w Krośnie w Małopolsce.

Termin zapłaty trzeciej raty podatku dochodowego przypada w piątek

WASHINGTON, 9 września. Sekretarz skarbu ostrzega płacących podatki osobisto-dochodowe, że termin zapłaty trzeciej raty przypada w piątek. Wrazie nieuiszczenia się, winny zaniedbania będzie pociągnięty do odpowiedzialności i zmuszony do zapłacenia odrazu obydwuch zalegających rat.

POŁUDNIOWA UKRAINA OGŁASZA NIEPODLEGŁĄ REPUBLIKĘ

Nie chce mieć łączności z bolszewikami rosyjskimi, którzy dążą do obalenia cywilizacji

LONDYN, 9 września. — Przeciwbolszewicka rewolucja, która wybuchła w końcu zeszłego tygodnia w południowej Ukrainie trwa w dalszym ciągu. Tymczasowy przeciw-rosyjsko-bolszewicki rząd sowiecko-ukraiński ogłosił niepodległość Południowej Ukrainy wraz z Krymem. Na całym obszarze południowej Ukrainy toczą się zaciętte walki pomiędzy zbuntowanemi wojskami sowiecko-ukraińskimi, a wojskami bolszewicko - rosyjskemi. Załogi bolszewickich okrętów wojennych w Sebastopolu również zbuntowały się przeciw swoim oficerom.

Członkowie tymczasowego rządu sowiecko - ukraińskiego stwierdzają, że rząd bolszewicko - rosyjski prowadzi w południowej Ukrainie za pomocą swoich przedstawicieli propagandę za zniszczenem kultury chrześcijańskiej.

ŻONA PREZYDENTA HARDINGA ŚMIERTELNIE CHORA

Lekarze - specjaliści nie mają nadziei utrzymania jej przy życiu

WASHINGTON, 9 września. Żona prez. Hardinga zachorowała przed 9 dniami, nie okazując objawów śmiertelnej choroby. W ostatnich dniach u chorej nastąpiły niebezpieczne komplikacje. Zawezwani specjaliści po zbadaniu stanu chorej wyrazili obawę czy im się uda uratować życie pierwszej matrony w kraju.

Anglja nie będzie się mieszać do walk wewnętrznych w Irlandji

LONDYN, 8go września. — Rząd angielski postanowił dzisiaj nie mieszać się zupełnie do wewnętrznych walk w Irlandji ze względu na zupełne zwycięstwo wojsk rządu irlandzkiego nad zwolennikami De Valery.

Na ostatniem posiedzeniu ministrów, premjer Lloyd George przedstawił niezwykle trudne położenie na Bliskim Wschodzie, gdzie równowaga polityczna zaprowadzona przez pokój w Sevres została naruszona przez wojsk a zbuntowanego Kemala Paszy.

W poszukiwaniu za krewniakiem cara

NEW ORLEANS, La., 8 września. — Władze policyjne rozpoczęły energiczne poszukiwania za Eug. Douvan liczącym lat 21, bliskim krewnym byłego cara rosyjskiego, który przybył tutaj na okręcie „Efstalhios" z Oran w Algierze i uciekł z okrętu do Stanów Zjedn. Douvan nie ma paszportu amerykańskiego, ani funduszów potrzebnych na utrzymanie w obcym kraju z wyjątkiem ważnych dokumentów historycznych i wielu medali, któremi jego ojciec admirał Douwan został obdarzony przez byłego cara Mikołaja II. Ajenci federalni przypuszczają, że Douvan posiadał adres jakiejś bogatej rodziny amerykańskiej i udowodniwszy swoje królewskie koligacje, został przyjęty na przyszłego zięcia.

Węgrzy żądają zwrotu relikwji po Attyli

BUDAPESZT, 9 września. — Rząd węgierski zwrócił się do rządu republiki austrjackiej z żądaniem zwrotu złotych talerzy, stoliczków i innych cennych relikwji pozostałych po wodzu Hunnów Attyli, które nieprawnie wywieźli Habsburgowie podczas swego panowania w Węgrzech.

Jeżeli rząd republiki austrjackiej nie zgodzi się na dobrowolny zwrot tych cennych pamiątek historycznych, rząd węgierski odda tę kwestję do rozsądzenia międzynarodowemu trybunałowi rozjemczemu w Hadze.

Śmierć lotnika francuskiego w Alpach

BERNO, (Szwajcarja) 8 września. — W czasie lotu wyścigowego około Alp szwajcarskich jeden z lotników francuskich zginął tragiczną śmiercią gdy w aeroplanie nastąpiła eksplozja zbiornika z benzyną i lotnik spadł z aeroplanem na ziemię spalony na węgiel

Rewolucjoniści czynni na wyspach egejskich

Na Targi Wschodnie zjechała wielka ilość kupców zagranicznych

Szczególnie jest wielu jugosłowian i holendrów

(Wiadomość Polskiej Agencji Telegraficznej)

WARSZAWA, 9 września. — Targi Wschodnie we Lwowie ściągnęły wielką ilość zagranicznych kupców i przemysłowców, szczególnie jugosłowian i holendrów, którzy czynią ogromne zakupy wytworów polskiego przemysłu. Na polu targowym przesuwają się od rana do wieczora setki tysięcy osób, które zjechały z różnych stron Polski i krajów zagranicznych by zobaczyć jaki przemysł polski zrobił postęp od ostatnich targów.

* * *

Prasa polska ogłasza że rząd polski nawiązał rokowania dla zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Polską a Holandją.

WOJSKA CHIŃSKIE ZAJMUJĄ GMACHY AMERYKAŃSKIE

SHANGHAI, 9 września. — Wojska generała Chang Chiung-Ming zajęły przemocą gmachy miejsi amerykańskich w miejscowości Kaying prowincji Kwantung wbrew gwarancjom danym rządowi Stanów Zjedn.. Wśród ludności prowincji Kwantung szerzy się gwałtownie antychrześcijańska propaganda prowadzona umiejętnie przez bolszewickich agitatorów.

Budowa olbrzymich nowych stalowni w stanie Utah

SAN FRANCICO, 8 września. Wielka kompanja stalowa zorganizowana w San Francisco z kapitałem 20,000,000 dol. przystąpiła do budowy olbrzymich stalowni w Salt Lake City kosztem 7,500,000 dolarów.

Irlandja chce się przyłączyć do Ligi Narodów

GENEWA, 8 września. — Przedstawiciele rządu wolnego państwa Irlandji wystosowali do Zgromadzenia Ligi Narodów notę z prośbą o przyjęcie wolnego państwa Irlandji w poczet członków Ligi Narodów.

NOWY PREMJER KALEGEROPOULUS PRACUJE BY URATOWAĆ PAŃSTWO

KONSTANTYNOPOL, 9 września. — Ruch dla obalenia w Grecji monarchji i utworzenia republiki przybrał wielkie rozmiary wśród ludności greckiej zamieszkałej na wyspach morza Egejskiego. Ruchem przeciwmonarchistycznym kieruje były premjer Venizelos, który przybył „incognito" do Smyrny.

Premjer Kalegeropoulus wobec beznadziejności położenia sprawy greckiej w Małej Azji, ogłosił że najbliższą troską rządu jest wyrwanie Grecji z obecnych klęsk. Na wiadomość o pojawieniu się byłego premjera Venizelosa w Smyrnie, w zdezorganizowane wojska greckie wstąpiła nadzieja ratunku. Wartość drahmy greckiej n agiełdzie w Konstantynopolu podniosła się o 11 punktów po stwierdzeniu obecności Venizelosa w Smyrnie.

Wojska tureckie zbliżają się pod mury Smyrny

CIW RZĄDOWI REPUBLIKI GAUTAMELI

Biskup Munoz Capuron został skazany na wygnanie za podburzanie do rewolucji

NEW YORK, 9 września. — Edward Angirre Velasquez, generalny konsul republiki Gautamela w New Yorku otrzymał od swego rządu kablogram z zawiadomieniem że księża rzymsko katoliccy z biskupem Munoz Capuran byli powodem wywołania ostatniej rewolucji przeciw rządowi, która została stłumioną przez wojska wierne rządowi. Wszyscy księża którym dowiedziono udziału w podżeganiu do rewolucji zostali wtrąceni do więzienia, gdzie ich czeka kara za zdradę stanu, a biskup Munoz Capuran został skazany na wygnanie z kraju jako obywatele republiki Columbji.

W ZDROWIU LENINA ZNOWU NASTĄPIŁ ZWROT NA GORSZE

JEGO MIEJSCE ZAJMIE TRYUMWIRAT ZŁOŻONY Z TRZECH: TROCKIEGO, KAMENEWA I RADKA

Umiarkowani bolszewicy przeciwni tryumwiratowi

LONDYN, 9 września. — Korespondent agencji wiadomościowej „Central News" donosi z Moskwy że w zdrowiu Lenina nastąpił znowu zwrot na gorsze skutkiem czego wszechrosyjski wykonawczy komitet bolszewicki zadecydował już, że miejsce Lenina ma zająć tryumwirat złożony z trockiego, Kameniewa i Karola Radka. Co do Trockiego i Kameniewa panuje zupełne porozumienie. Trockiego popiera skrajna lewica a Kameniewa skrajna prawica. Co do trzeciej osoby tryumwiratu dotychczas nie przyszło do zgody. Umiarkowani bolszewicy popierają Rykowa, przyjaciela Lenina, zaś skrajni bolszewicy chcą przeforsować Radka lub Zynowiewa. Wobec faktu że trzecia osoba Tryumwiratu jest najważniejszą, bo będzie miała głos decydujący, obydwie strony chcą koniecznie przeforsować swojego zuafanego. Wobec przewagi skrajnego skrzydła, umiarkowani bolszewicy nie mają nadziei przeforsowania swojego kandydata i na znak protestu przeciw kandydatowi skrajnej lewicy składają swoje rezygnacje z rządów.

* * *

Rząd bolszewicki ogłosił zaprzeczenie wiadomości i utworzeniu niezależnej republiki Turkiestanu z Enverem Paszą na czele i stwierdził zarazem, że powstanie w republikach Chiwy i Bokhary wkrótce będzie skończone. Zaprzeczenie jednak jest niezwykle słabe i nie potwierdza wiadomości rozgłaszanej przez rząd bolszewicki o śmierci Envera, który żyje i buduje swoje państwo pan-uraińskie.

JUTRO! :-: JUTRO!
Konstantynopol i drogi handlowe świata na tle ostatnich wypadków w Małej Azji"
Przemawiać będzie w Domu Narodowym ob. B. D. Kułakowski. Początek o godz. 8ej wieczorem. — Wstęp wolny. — Goście mile widziani.
Dzielnica 175 K. O. N.

RADA OŚWIATOWA-ZŁACZ. TOWARZYSTW
urządza
W NIEDZIELĘ, DNIA 10-go WRZEŚNIA
W DOMU NARODOWYM, przy 8-ej ulicy
WIEC
W SPRAWIE SZKOŁY
Przemawiać będzie ob. W. Bojan-Błażewicz i inni obywatele
Początek o godz. 3ej po popołudniu
Zapraszamy rodziców i wszystkich obywateli i obywatelki, którzy zdają sobie sprawę, jak ważną jest kwestja oświatowa wogóle, a kwestja szkoły dla dzieci polskich w New Yorku w ogólności, o przybycie na wiec.
RADA OŚWIATOWA.

W sprawie Mechaników Polskich

OD REDAKCJI

W okólniku panów Plenipotentów Dyrekcji Stowarzyszenia Mechaników, rozesłanym ostatnio do wszystkich oddziałów tego Stowarzyszenia bezpośrednio, zamiast do Dyrekcji, co jest dowodem, że Plenipotenci uniezależnili się od swych mocodawców i zorganizowali się w niezależny sowiet, wyczytaliśmy co następuje:

> „Co gorsza i „Nowy Świat” wydawany za Wasze pieniądze, uprawia politykę jednostki, bałamuci opinję i utrudnia wyświetlenie prawdy. Notatka z dnia 25 maja r. b. o kablogramie, podpisanym rzekomo przez plenipotentów, jest sfałszowana. Podobnej treści kablogramu nie wysyłaliśmy wcale. Artykuły w temże piśmie z dnia 3 i 5 lipca r. b., zarzucające plenipotentom: brak jakiejkolwiek przychylności lecz nawet i dobrej woli w stosunku do prezesa, są niezgodne z prawdą i zbyt pochopnie biorą w obronę byłego prezesa pomimo, że już bogaty w tej materji przesłaliśmy materjał dla Dyrekcji w Ameryce.”

W odpowiedzi na to podajemy poniżej kliszę z oryginału depeszy, którą nam wręczył do ogłoszenia w swym czasie Sekretarz Stowarzyszenia Mechaników. Dodajemy, że w protokule Dyrekcji Stowarzyszenia Mechaników z dnia 20 sierpnia 1922 roku, czytamy, co następuje:

> Punkt czwarty porządku dziennego: sekretarz odczytuje raport nr. 2, nadesłany przez plenipotentów z Warszawy. Na wniosek ob. Banachowicza poparty przez ob. Zwolińskiego uchwalono raport przyjąć do wiadomości i polecono sekretarzowi zaprotokułować, że Dyrekcja stwierdza, że sekretarz podał do „Nowego Świata” wiadomość o rezygnacji prezesa na PODSTAWIE OTRZYMANEGO Z WARSZAWY KABLOGRAMU podpisanego „plenipotenci”. Dyrekcja także poleca aby sekretarz porozumiał się z PLENIPOTENTAMI, aby w przyszłości KABLOGRAMY OD PLENIPOTENTÓW DO NEW YORKU I Z NEW YORKU DO PLENIPOTENTÓW BYŁY NUMEROWANE SZYFROWO.”

Za rozpowszechnianie pry pomocy poczty jawnie kłamliwego zarzutu fałszerstwa, postawionego Redakcji „Nowego Świata”, co mogło podkopać znaczenie, wpływ i majątkowy stan naszego pisma, panowie plenipotenci będą musieli odpowiadać przed sądem obywatelskim lub federalnym. Nie mamy prawa puścić płazem tego oszczerstwa ze względów natury publicznej, w interesie Stowarzyszenia Mechaników, w celu poskromienia rozbijania czy organizacji tej, którzy od dwuch lat sieją zamęt i dostrukcję, w interesie akcjonarjuszy „Nowego Świata” i w interesie obyczajności społecznej.

Co się zaś tyczy zarzutu uprawiania „polityki jednostki”, to stwierdzamy, że trzymając się zasady bezstronności nie możemy opuścić obrony twórcy Stowarzyszenia Mechaników, który mimo wszystkich wad swych drobnych zresztą, przerasta niepomiernie rozumem i zasługami wszystkich bez wyjątku paszkwilów. — Żaden z redaktorów „Nowego Świata” nie jest zdolnym do prowadzenia polityki, której trzymają się niektóre osobniki, a streścić się dającej w haśle: „Usuń się, aby mnie samemu miejsce zrobić”. Zasłudze należy się obrona przed intrygą, a nie pomoc intrydze przeciw zasłudze.

REDAKCJA „NOWEGO ŚWIATA”.

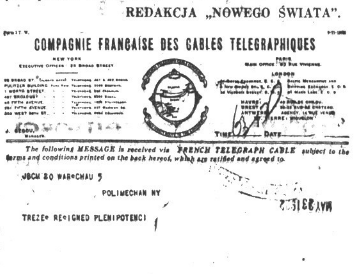
COMPAGNIE FRANÇAISE DES CABLES TELEGRAPHIQUES

NEW YORK — PARIS — LONDON

The following MESSAGE is received via FRENCH TELEGRAPH CABLE subject to the terms and conditions printed on the back hereof, which are ratified and agreed to.

JBCM 20 WARSCHAU 5

POLIMECHAN NY

MAY 31 1922

TREZES RESIGNED PLENIPOTENCI

THE POLISH MECHANIC CO INC 224 E57 ST

To reduce the risk of errors or delays, please file any answer to this message at one of the Company's own offices. Messengers may be summoned by Telephone for Cablegrams FREE OF CHARGE.

„ZWOLENNICY” KOOPERATYWY PRZECIW KOOPERATYSTOM

Na ostatnim Zjeździe Stowarzyszenia Mechaników p. Rayzacher oświadczył że „Nowy Świat” jest podłą szmatą, gdyż „zwalcza kooperatywne zasady”. Miał tu na myśli krytykę naszą „Trustu” proponowanego przez chicagoskich cudownych, a samozwańczych chiropraktorów Stowarzyszenia Mechaników, formy organizacyjnej tylko w oczach zupełnych nieuków lub świadomych kombinatorów mogącej mieć jakikolwiek związek z kooperatywami. Wiedzieliśmy także, że zwolennicy owi „kooperatywy” skoro dorwą się do władzy, wnet własną farbę pokażą. Dzisiaj zamieszczamy wycinek z warszawskiego „Robotnika” oraz odezwę wyszkowskich kooperatystów, stwierdzającą słuszność stanowiska „Nowego Świata i początek rehabilitacji niesłusznie spotwarzonego twórcy Stowarzyszenia Mechaników, A. Gwiazdowskiego.

Aresztowanie udziałowców Kooperatywy Robotniczej w Wyszkowie.

Zgłosili się do nas przedstawiciele kooperatywy robotniczej w Wyszkowie, komunikując nam fakty następujące:

W roku 1920 kooperatywa robotnicza w Wyszkowie, posiadająca wytwórnię pod nazwą „Fabryka robotnicza narzędzi rolniczych”, połączyła się ze „Stowarzyszeniem Mechaników”, instytucją powstałą z inicjatywy Polaków amerykańskich. Prezes Gwiazdowski z Radą Nadzorczą Stowarzyszenia przystąpili do budowy nowej fabryki i do reorganizacji całego przedsiębiorstwa.

Z chwilą wszakże przybycia plenipotentów udziałowców amerykańskich, pp. Wagnera, Rayzachera i Wojsowskiego w fabryce wyszkowskiej zaprowadzono szereg zmian.

Do takich zaliczyć należy ustanowienie niewystarczających płac, oraz zniesienie samorządu lokalnego kooperatywy wyszkowskiej, który był zagwarantowany umową, podpisaną przez prezesa i członków Rady Stow. Mechaników, pp. W. Sieroszewskiego, inż. C. Klarnera, inż. F. Giertycha i in. Zarządzenia powyższe wprowadzone zostały przy udziale p. J. Sosnowskiego, dzierżawcy rogatek warszawskich za czasów caratu i członka b. rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Rozgoryczenie pracowników-współwłaścicieli wytwórni wyszkowskiej, wywołane temi zarządzeniami doprowadziło ostatnio do zajścia, które skończyło się usunięciem z fabryki kierownika jej z ramienia Stow. Mech., p. Kurpińskiego, na skutek czego aresztowano 5 z pośród pracowników, uczestników tego zajścia.”

(„Robotnik”, — Warszawa, 27 sierpnia, 1922 r.).

ODEZWA

DO CZŁONKÓW STOW. MECHANIKÓW

Obywatele!

Idea, która założycielom Stowarzyszenia przyświecała, znalazła posłuch wśród kilkudziesięciu robotników, którzy swoją ciężką pracą w okropnych warunkach zbudowali własną fabrykę maszyn rolniczych w Wyszkowie nad Bugiem. Postanowiliśmy przyłączyć się do Stowarzyszenia Mechaników z całym majątkiem i na początku 1921 roku zamiary zamieniliśmy w czyn.

Stowarzyszenie przystąpiło do budowy nowej fabryki i już widzieliśmy lepszą przyszłość dla siebie, ale walki wewnętrzne w Stowarzyszeniu — całą robotę opóźniały.

Dowiedzieliśmy się o przybyciu plenipotentów, pierwszym czynem których było pozbyć się prezesa, a następnie znoszenie zarządów administracyjnych w wytwórniach naszych.

Przyłączyliśmy się do Stowarzyszenia na podstawie umowy, podpisanej przez prezesa i Radę Nadzorczą, gwarantującej nam samorząd. Samorząd ten plenipotenci znieśli.

Przysłano nam niejakiego p. Kurpińskiego, jako kierownika skompromitowanego w „Porębie”, gdzie robotnicy chcieli go wywieźć z fabryki. Na polecenie zarządu obcinał nam zarobki i maltretował naszych delegatów. Ogół przyprowadzony do ostateczności, wyprowadził go z fabryki. Prosiliśmy telegraficznie o przybycie plenipotentów — w odpowiedzi przyszedł oddział wojska i obsadził fabrykę, z której obecnie wywożą maszyny. — Pięciu naszych delegatów kazano aresztować i wywieziono do Pułtuska. oskarżając ich o komunizm, kradzież i chęć spalenia fabryki.

Umowę gwarantującą nam samorząd i podpisem przez prezesa, Wacława Sieroszewskiego, inż. C. Klarnera, inż. Fachinettiego i innych nazwał p. Rayzacher w obecności kolegów naszych Grzanki i Kalisza nikogo, nie obowiązującym świstkiem papieru. Słowem zostaliśmy oszukani, bo za naszą fabrykę mamy akcje Stow. Mechaników. Pozbawiono nas nawet tego nędznego zarobku, jaki mieliśmy i w końcu wsadzono do więzienia Bogu ducha winnych ludzi. Proponują nam otworzyć fabrykę za cenę usunięcia 10 naszych udziałowców i pod warunkiem, że p. Kurpiński będzie miał nieograniczoną władzę mszczenia się na nas, na co mamy dać mu piśmienne zobowiązanie.

Przypominamy, Wam, Obywatele, te pochwały, jakie były wypowiadane przez poprzednią Radę Nadzorczą i kierownictwo pod naszym adresem. Wielu z Was widziało na obrazkach okropne warunki, w jakich pracowaliśmy przy tworzeniu naszej fabryki i dziś mamy prawo żądać od Was koledzy-robotnicy następujące rzeczy:

1) Zróbcie nacisk na dyrekcję, żeby postarała się o Zarząd fachowy w Polsce;

2) Niech dyrekcja zwróci nam nasz samorząd i nie pozwala kompromitować ludzi, nazwiska których widnieją pod umową, zawartą z nami w dniu 14 stycznia 1921 roku;

3) Dajcie nam pomoc moralną i finansową do obrony aresztowanych udziałowców naszych, rodziny których i nasze własne są bez chleba, ponieważ najwyższa płaca wynosiła w lipcu 1910 marek, a robotnik placowy zarabiał 900 marek, czyli na niecałe 8 funtów chleba, tym czasem, kiedy pensja kierownika wynosiła 279,000 plus mieszkanie, światło, opał, obsługa i lekarz.

Plenipotentów nigdy w fabryce nie widujemy, chociaż protokularnie zapraszaliśmy ich dla wyjaśnień, ponieważ robią wrażenie, że na niczem nie znają się, natomiast władca, który chce nas „trzymać za mordy” (jego wrażenie, bo plenipotentów oddawna „trzyma za łeb”, p. Jerzy Sosnowski, który nigdy z przemysłem nie miał do czynienia. Dyrekcja amerykańska poleciła plenipotentom kilka miesięcy temu usunąć tego pana,— ale bez skutku.

Mamy mocne przekonanie, że nie opuścicie nas w tej ciężkiej chwili, która jest rezultatem przejęcia się hasłami Waszych organizatorów i nie pozwolicie na wypędzenie nas z naszej własnej fabryki.

Listy i przesyłki prosimy adresować:

Piotr Grzanka, Wyszków.

Za nieprawnie zniesiony Zarząd fabryki maszyn rolniczych w Wyszkowie:

(—) Adolf Redel,
(—) Piotr Grzanka.

Udziałowcy: Stanisław Marcinkowski, W. Skowroński, Józef Kuzioła, W. Kobus, Wincenty Kwiatkowski, Roman Skowroński, Władysław Powierza, Ludwik Kurowski, W. Grzegółka, Franciszek Kupczyk, Tomasz Dull, Józef Maciejewski, J. Starczewski, J. Telak, Aleksander Oniszk, P. Skaryszewski, Władysław Kalisz, H. Zawadzki, P. Grzanka, K. Wyszyński, J. Kuźnicki, A. Redel.

Prof. Tirman w Walprise oświadczył, iż ojcem jego dziecka jest przyjaciel jego żony. P. Pordien, co wywołało ogromną sensację. Sprawa rozstrzygnięta zostanie w sądzie.

WARE, MASS.

W niedzielę dnia 10 września b. r. odbędzie się posiedzenie tutejszej filji S. M. P. w Ameryce, w sali Tow. Św. Michała przy Water ulicy. Początek o godzinie 1-ej popołudniu.

Proszeni są wszyscy członkowie o przybycie. Wiadomości bardzo ciekawe i ważne wprost z Warszawy. Kto się chce dowiedzieć prawdy jaka gospodarka była prowadzona do tego czasu, niech się stawi na posiedzenie.

M. J. Kubik, przedstaw.

ŻYCIE

— Życie jest tylko podróżą, ale
tak męczącą, że gdy człowiek ją
kończy, to mu brak oddechu.
Świat ma miejsce dla każdego—
To mnie tylko biedzi,
Że gdy zająć radbym które,
Już tam drugi — siedzi.

DARMO!!

14-KARATOWE ZŁOTE PIÓRO ATRAMENTOWE

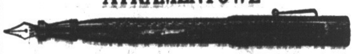

Nabyliśmy od fabrykanta 144 piór atramentowych celem rozdania zupełnie darmo, tym którzy pozyskają jednego nowego rocznego prenumeratora na Nowy Świat.

Z poprzedniej oferty „Słownika Wyrazów Obcych” skorzystało przeszło 400 osób.

Oferta ta jest nie mniej wartościowa, lecz ograniczona tylko do 144 osób, dlatego, że więcej takich piór po cenie zniżonej otrzymać nie możemy. Oferta ta będzie trwałą prawdopodobnie tylko przez dwa tygodnie, zwłaszcza że każde z dzieci szkolnych pragnie mieć pióro atramentowe.

To też kto chce otrzymać to pióro musi się pospieszyć, aby nadesłać zamówienie przed wyczerpaniem zapasu. Od jednej osoby przyjmujemy tylko jedno zamówienie. Z oferty tej fachowi agenci korzystać nie mogą. Zastrzegamy prawo unieważnienia oferty w razie otrzymania zamówienia po wyczerpaniu zapasu.

Zamówienie przysyłać należy za pomocą poniżej umieszczonego kuponu:

NOWY ŚWIAT, 24 Union Square, New York, N. Y.

Niniejszem załączam $6.00 na prenumeratę roczną dla

P. ....

ul. ....

miasto ....

i proszę przysłać mi zupełnie darmo pióro atramentowe. Mój adres: ....

....

French Line

Podróż wodą przez całą drogę do POLSKI.

S. PARIS — odchodzi 13-go Września; 4-go Października.

Świetne akomodacje na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Kajuty dla wszystkich pasażerów — umywalnia i osobny aparat wodny w każdym pokoju — jadalnia, salon, oara, balwiernia — wolne pokrycie pokłady — smaczne potrawy — wino i picie darmo — muzyka, tańce. Przyjacielski stosunek między francuzami i polakami zapewni Wam przyjemną podróż. Tłumacz na okręcie.

Specjalny okręt POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.

Nie potrzeba francuskich wiz na amerykańskich lub polskich okrętach.

Po wszelkie rozporządzenia zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji, lub do biura kompanji

19 State Street
New York, N. Y.

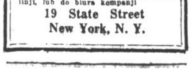

CUNARD

DO POLSKI W 9 DNIACH

Najszybsza droga wodą

WYCIECZKI POD OSOBISTYM DOZOREM na jednym z trzech najszybszych olbrzymów morskich, KTÓRE ODCHODZĄ Z NEW YORKU CO WTOREK. W Southampton wprost z pokładu przenoście się na pokład okrętu jadącego do Gdańska, Piławy, Libawy i Memel. Wszystkie trzeciej klasy pasażerowie w kabinach.

MAURETANIA AQUITANIA BERENGARIA

Także przez Liverpool i Glasgow

CARMANIA .... 14 Września
COLUMBIA .... 16 Września
ALGERIA .... 23 Września

Po bilety i informacje zgłoście się do najbliższego ajenta w waszym mieście lub okolicy

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA - 9 BROADWAY, N.Y.

WPROST do i z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

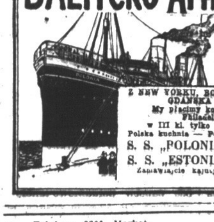

Z NEW YORKU, BOSTONU lub PHILADELPHII DO GDAŃSKA $106.50 i $5 podatek.
My płacimy koszta podróży z Bostonu lub Philadelphii do New Yorku
w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób.
Polska kuchnia — Polska służba — Grzeczna obsługa

S. S. „POLONIA” ...... 20-go września
S. S. „ESTONIA” .... 4go paźdz.

Zamawiajcie kajuty zawczasu u waszego agenta.

Telefon: 2766 Market.

WOJCIECH RUCKI

Notarjusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyrabiam akta prawne, wysyłam pieniądze do Polski; sprzedaję karty okrętowe; domy na dogodne spłaty. — Asekuruję od ognia domy i meble i t. p.

86 Tyler Street, Newark, N. J.

TEATR POLSKI

DYREKCJA:
P. T. WANDYCZOWA
P. WŁ. OCHRYMOWICZ

WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL, 16 ulica, New York

17-go. września

CNOTLIWA ZUZANNA

OPERETKA W 3 AKTACH

Udział przyjmie 20 osób — Wyborna Orkiestra—Własne dekoracje—Wspaniałe kostjumy.—Gościnny występ artysty Teatru Warszawskiego pana KAZIMIERZA WORCHA

Początek PUNKTUALNIE o 8 wiecz.—CENY BILETÓW 50c, 75c i $1.00

Największa Polska Agencja w Ameryce

Agencja Kart Okrętowych Stow. Mechaników Pol.
224 East 57th Street., — New York, N. Y.

SPRZEDAJEMY KARTY OKRĘTOWE NA NAJLEPSZE LINJE, WYBIERAJĄC NAJSZYBSZE OKRĘTY

Po najniższych cenach kompanicznych do Gdańska i innych portów bez przesiadania

PRZESYŁKA PIENIĘDZY. — Szyka i gwarantowaną przesyłka pieniędzy w markach polskich i dolarach, do Polski i innych krajów.

Pieniądze przez nas wysłane są doręczane w 3—4 tygodniach. — Wysyłamy pieniądze w markach polskich po najniższym kursie, oraz czekami, które wypłacone są w Warszawie w dolarach amerykańskich. — Przesyłamy pieniądze telegraficznie. — Tysiące polaków z Ameryki przesyła przez nasze biuro pieniądze i są zupełnie z obsługi naszej zadowoleni.

Sprowadzamy krewnych z Polski i wyrabiamy potrzebne dokumenty.

Załatwiamy wszelkie sprawy notarjalne. — Pomagamy w otrzymaniu paszportów. — Udzielamy bezpłatnie informacji. — Mamy wygodny dom w New Yorku z czystemi i wygodnemi pokojami dla przejezdnych.

Jeżeli kto ma zamiar wyjechać do Polski, niech się zgłosi osobiście lub listownie do nas natychmiast, a wyszlemy mu wszelkie informacje i wykaz odchodzących okrętów.

Biuro otwarte codziennie od godziny 9-tej rano do 9-ej wieczorem; w niedzielę od 10-tej rano do 12-tej po południu.

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST, NEW YORK — DO GDAŃSKA

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecja, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.
ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU

S. S. DROTTNINGHOLM .... 23 wrz., 28 paźdz.
S. S. STOCKHOLM ..... 14 paźdz., 25 listopada

DO GDAŃSKA $106.50 — Podatek wojenny $5.

Podróż trwa 13 dni. Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób.

Nie potrzeba Szwedzkiej wizy.

Po bliższe informacje o paszportach zgłoście się do lokalnych agentów.

Tel.: Dry Dock 2828.
Michael A. Iogolevitch, M. D.
69 — 2nd Ave., New York City
Specjalność
Leczenie elektryką i diagnoza za pomocy X-ray.
Godziny: — 9—12 rano, 4—8 po południu.

J. HELLER
Adwokat i notarjusz
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie jakoteż staro-krajowe w swojem biurze przy 233 E. 14th St., New York City. Bezpłatna porada prawna między 5-tą a 6-tą wieczorem

DR. BRYAN
333 EAST 17 UL., NEW YORK CITY
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
Leczy chroniczne choroby, krwi, nerwów, nerek i pęcherza mężczyzn wyłącznie.
Godziny:
9 rano do 8 wieczór. — W niedzielę od 9 rano do 1 po południu.

Telefon: Orchard 1831.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po połudn.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Dr. H. E. COOK
CHOROBY OCZU, USZÓW, GARDŁA I NOSA
GODZINY:
Od 4 popoł. do 7 wieczór.
Rano i w niedzielę na zamówienia.
34 West 33 ul.
NEW YORK CITY
Tel. Schuyler 0177

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1. Wiecz. 5—7.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15-ta ulica (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon Stuyvesant 8270.

Dr. ZINS
Specjalność choroby chroniczne mężczyzn i kobiet
GODZINY BIUROWE:—
Dziennie od 9 rano do 8 wiecz.
Niedziele od 9 rano do 4 popoł.
PORADA DARMO
Dr. L. ZINS
110 East 16th Street
(Między Union Sq. i Irving Pl.)

DR. H. J. KORNBLUH
Mostki, korony, płyty i wszelkie naprawy. Wyrywanie zębów bez bólu.
162 Ave. B, róg 10 ulicy
nad sklepem United Cigar Stores.
NEW YORK, N. Y.

Nie omińcie tej sposobności

75. kurs za $50. w tym tygodniu
INSTRUKCJA AUTOMOBILOWA
MŁODZIEŃCZE!
Jeżeli jesteś bez pracy, przyjdź do nas i naucz się fachu abyś nie potrzebował oglądać się ustawicznie za zwykłą pracą. Naucz się dobrze płatnego fachu, zarabiając od 40 do 50 dolarów tygodniowo, po otrzymaniu patentu, który ci absolutnie gwarantujemy.
PAMIĘTAJ!
Nim wydasz pieniądze na naukę, przyjdź i zasięgnij informacji od polskiego instruktora, w międzyczasie oglądając nasze najnowsze automobile przekonaj się, jak uczymy naszych uczniów
146 West 56th Street
NEW YORK CITY

ARENA AUTO SCHOOL
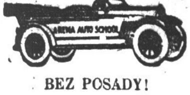
BEZ POSADY!
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który połaca. Dla pracujących, szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York City

National Auto School
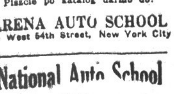
220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem
KOMPLETNY KURS $25.00.

„VERTE"

(Ciąg dalszy)

Młoda kobieta, pędzona przerażeniem —bez namysłu zarzuciła na siebie płaszcz i wybiegła z pokoju. Noc już była późna, dwór spał. W głuchej ciszy przesunęła się przez werandę, oświetloną księżycem, zbiegła ze schodów i dążyła ku fosie i wałom ogrodzenia. Po chwili znikła, aż wypłynęła znowu na rozległej polanie, zatopionej w srebrnej mgle księżyca i rosy. Biegła w stronę boru, który kładł ciężkie aksamity ciniów na migotliwej lamie łąki, skącej się jakby djamentowym pyłem. Bór cały śpiewał, grał trelami słowików, drżały dziewiczem dreszczem płaczące, słodkie brzozy, do melodji ogólnej sypiąc rzęsisty chrzęst swych bujnych włosów, perłami rosy usianych. Spokój był w naturze, bo wszystk osłuchało, co szemrze bór, zapatrzony w płynący sierp na niebie, co wyśpiewują słowiki, wieszczowie leśni.

Słuchała i Elża, lecz nie zagłuszyło to w niej szumu złowrogiej fali, przeciwnie — szum ten zdawał się wzmagać, rósł, a w niej powstawał lęk już paniczny. Przywoływała Tomka całą siłą woli, jakby na ratunek. Szaleństwo ogarnęło Elżę. Głowa jej płonęła, czuła w sobie war krwi, ogrom pragnień i konieczność ucieczki przed na porem... tamtej fali. Zrzuciła jedwabny płaszcz i w białym szlafroku upadła w mokrą trawę. Schowała się w niej cała. Na jej twarz rozpaloną spadł kroplisty deszcz, rozwiła włosy i nagarniała na głowę bujnę kiście zroszone i piła chłodną wodę z ziół i rzucała ramiona w zimny, sypki potok traw. Wrzało v niej, czuła to i chciała szaleć, gołuchnąć i oślepnąć. Nagle zerwała się, prawie mogra ,pobiegła jak strzała drugą stroną łąki do domu, wślizgnęła się pod mały balkon i w cieniu przytulona do ściany stała chwilę zadyszana, onieśmielona. Z daleka, z folwarku dolatywało gwizdanie stróża, szczekały gdzieś grytany; tu była cisza, przerywana jeno głosami słowików i wołaniem derkacza.

Elża nie namyślała się dłużej.

— Musi być ze mną!

Wystąpiła na światło i chwyciwszy okno nad balkonem i jak ścigana puściła żwiru, cisnęła go z rozmachem w otwarte się z powrotem na łąkę, szepcąc głośno:

— Pień by się obudził nawet...

Nie odwórciła głowy, dopadła do poprzedniego miejsca i osunęła się w trawę. Serce jeje biło ze zmęczenia i niepokoju, słuch łowił szmery. Cisza, tylko dyr... dyr.. z oddali i cmokanie rozkochanych ptaszków. W Elży każdy nerw dygotał osobno. Ogień miała w sobie.

— Czyż możliwe, aby spał, byłby już...

Wtem usłyszała szelest traw tak blisko, że przyczaiła oddech. Sekunda i z [illegible]mionym okrzykiem Tomek upadł przed nią na kolana, porywając ją w ramiona.

— Ty moja! Ty... ty... ty!...

Pod gradem jego pocałunków słabła, tchu jej brakło, usta jej gniotły zachłannie usta mężczyzny. Paliły jej szyję, kark i ramiona. Palce jego błądziły w jej rozplecionych włosach, bezładny szept pieściwych słów wyrzucała jego pierś wzburzona do dna. Spadł na nią jakby wodospad, gorący wicher pocałunków, targał nią zaborczo z pasją żywiołową. Gięła się w jego ramionach, unoszona tą samą wichurą bezdennej podniety, zatracona w tumanie bez pamiętnym, głucha ina wszystko, co nie było tetentem krwi i burzą nerwów.

W pewnej chwili zaszemrały urywane słowa:

— Widziałeś mnie?...

— Tak, przebiegałaś fose, jak srebrne zjawisko, jak błędny ognik płynęłaś przez łąkę.

— Błędny?...

— Wabiący, mój ognik.

— Może i... i błędny...

— Co rzuciłaś w okno?...

Żwir.

— Sypnęło coś z szelestem na podłogę ocknąłem się i prosto do okna; taka byłaś cudna w tej jaśni błękitnej, ubierając się, patrzyłem za tobą, by cię nie stracić z oczu.

— Mel śpi?...

— Śpi. Powiedz, czy pragnęłaś mnie? czy nie mogłaś spać, czy śniłam o mnie?...

Milczała.

— Powiedz, najsłodsza, co cię ku mnie uniosło?... tęskniłaś... pragnęłaś moich pieszczot... mnie?... Elżuś!..

Kobieta uczuła, że jej coś dławi gardło, szybko zarzuciła mu ręce na szyję i wyprężona w tył jęknęła.

— Nie pytaj! Nie pytaj!

On całował, szalał.

Świat kręcił się wirem w głowie Tomasza, chłodne perły rosy rozpalały się od jego żaru. Elża była bezwładna, odurzona. Usta jego z jej szyi opadły niżej i piekły ogniem. Milczała jaka w osłupieniu. Tomasz trzymał ją prawie omdlaną, odchyloną w tył, włosy jej zanurzyły się w trawie, oczy przymknięte, usta rozchylone; była bierna, cicha. Rzuciła go ku niej nieprzeparta moc. Zdusi. ją w szaleńczym ucisku —czuła, że on zsuwa niżej koronkę negliżu z jej piersi. Krzyknęła głośno, skoczyła na nogi, skrzyżowanemi ramionami zatuliła się szczelnie; stanęła przed nim dysząca, przerażona, groźna.

— Nie, nie, nie!... — łkało na jej drżących ustach.

— Elżuś!... Elżuchna!... — mamrotał pochylony do jej stóp, obejmując jej kolana.

— Elżuchna, przecie ja nic więcej... a tyś już moja, moja na wieki... ja... szaleję... szalejemy oboje... więc czemu... czemu wzbraniasz? Taka niewinna pieszczota...

Podniósł się i ogarnął ją całą w objęciu.

— Czego tak drżysz, jedyna, ja wiem — drżysz, bo... pragniesz...

Ona milczała wzburzona.

— Czy boisz się mnie... dziecko?... Co ci jest, co ci się stało tak nagle?...

— To... straszne — szepnęła lekkim szmerem ust.

Odsunął ją od siebie i popatrzał zdziwiony na jej białą twarz.

— Wyglądasz, jak zagasła... czy zlękłaś się mnie?....

— To... straszne — powtórzyła.

Wstrząsnął nią silnie, jej wyglądem i słowami doprowadzony do wściekłości.

— Co, co, co — strąszne?... Wytłómacz się, co dla ciebie straszne?..

— Namiętność... szaleństwo...

— Ha, to piękne jest, ale nie straszne —to piękne i potężne, to kwiat życia.

Ona czuła, że to „piękne i potężne" i że to kwiat życią", ale czuła zarazem, że brak jest tej mocy, by kwiat się w pełni rozwinął. A przytem czuła, że nie ogłuchła i nie oślepła. To ją otrzeźwiło zupełnie. Była dumną z siebie, tylko coś jej mąciło spokój, i znów rosło pytanie: kiedy się głuchnie i ślepnie?... miłość istotna, czy?...

Zatulając się w płacz, mówiła smtęnie —wyraźnie zawstydzona:

— Upiliśmy się księżycem, Tomku. Księżyc, rosa, wonna łąka, słowiki... Byliśmy pijani...

— Ja tak, ale ty — odrzekł szorstko.

— Ktoś z nas musi mieć rozum.

— To była moja rola — nie twoja.

Elża wiedziała, że tak jest, jak on mówi; wiedziała więcej, — że gdyby kwiat rozwinął się w pełnię swej krasy, wówczas...

Ale nie mówiła już nic. Szła obok Tomka, ze spuszczoną głową, odpędzając natrętne pytania, dławiąc w sobie palący ją wstyd.

Kiedy się głuchnie i ślepnie?...

— Miłość istotna, czy?...

W borze zanosiły się śpiewem słowiki, cichym, chrzęstem szeleściały włosy brzóz, osypane djamentami łez, zdaleka monotonnie wołały derkacze.

Księżyc siał i siał srebro.

. . . .

Pani Burbina widząc, że Elża o wyprawie nie myśli, podniosła tę kwestję, ofiarując się pomagać Elży i jechać z nią do Warszawy. Chmura padła na twarz młodej kobiety. Rzeczywistość stanęła blisko i spłoszyła sielankę. Pierwszy raz od zaręczyn owiał Elżę chłód, który ją samą przeraził. Ale zapanowała nad sobą. Łagodnie odrzekła babce, że odkłada ślub do jesieni, gdyż wyprawą jej chce się zająć wujenka Renardowa, wyjeżdżająca na lato do Ostendy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZAWIADOMIENIA

BROOKLYN, N. Y.

Filja Stow. Mech. w Greenpoint No. 16 zwołuje posiedzenie dnia 11-go września o godz. 7:30 w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave. Sprawy ważne, obecność członków pożądana. Otrzymaliśmy drugi komunikat z kraju.

A. Wysocki, sekr.

Baczność Oddział I Związku Młodzieży Polskiej w Brooklyn, N. Y.

Bardzo ważne posiedzenie I-go Oddziału Z. M. P. w Brooklynie odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m. o godz. 8-ej wieczorem, w sali Domu Narodowego.

Na porządku dziennym są tak ważne sprawy do załatwienia, że obecność wszystkich członków i członkiń jest bezwarunkowo konieczną.

Z kol. pozdrowieniem,
A. Salik, sekretarz,
127 Evergreen Ave.

JERSEY CITY, N. J.

POLSKI UNIWERSYTET LUDOWY
578 Jersey Ave., Jersey City

Dnia 10 września w niedzielę o godz. 3-ej ppoł. odbędzie się zebranie członków Polskiego Uniwersytetu Ludowego w celu omówienia spraw dotyczących rozpoczęcia półrocza zimowego, otwarcia kursu języka polskiego dla młodzieży szkolnej oraz zorganizowania odczytów wybitnych prelegentów polskich. Prosimy uprzejmie nie spóźniać się.

ZARZĄD.

NEWARK, N. J.

SZKOŁA TECHNICZNA

W miesiącu wrześniu r. b. rozpoczyna się nowy kurs wykładów matematyki, geometrji i rysunków w wieczornej szkole w lokalu Klubu Oświatowego, 225 Court St.

Jak poprzednio tak i teraz wykłady te będą dawane przez znanego już inż. Żulińskiego z Elizabeth, N. J. Jak korzystnemi okazały się te wykłady, dowiodły fakty bezpośredniego przez słuchaczy zużytkowania w życiu praktycznem do tego stopnia, że niektórzy ze słuchaczy opuściwszy parę wykładów, żądali powtórzenia tychże dla skompletowania nauki w danym przedmiocie.

Na ogół polonja w Newarku odczuwa potrzebę takiej szkoły; więc celem zorganizowania jej i załatwienia wstępnych spraw związanych z tem przedsięwzięciem, zaprasza się ogół polonji w Newarku a szczególnie nauką się interesujących na wstępne zebranie, które się odbędzie dnia 15 września b. r. w sali Klubu Oświatowego w Newarku, N. J.

Prezes Klubu Oświat.
Sekr. prot. I. Kosiński.

P. S. — Inżynier Żuliński udziela również prywatnie lekcyj w działach wyżej wspomnianych. Po informacje proszę się zgłosić pod adresem: Mr. P. Żuliński, 152 South Park St., Elizabeth, N. J.

Port Chester, N. Y.

Filja Nr. 99 Stow. Mech. Pol. zwołuje członków na posiedzenie dnia 10 września o godz. 11:30 przed południem do sali parafjalnej.

Sprawy ważne. Mamy wiadomości z Polski.

Każdy członek filji proszony jest o przybycie.

L. Babiarz przedstaw.

HARRISON, N. J.

Zawiadamiam członków Stow Mech. Pol. Nr. Filji 109, że posiedzenie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 10go września b. r. o godz. 10-ej rano, w sali pn. 114 przy Cross ul. Sprawy ważne do załatwienia. Obecność wszystkich członków pożądana.

Cześć!
J. Marchewka, przedstaw.

Przebudowa i Powiększenie SKŁADU nie przeszkodzą WAM w nabyciu

MEBLI

NA KREDYT po cenach niesłychanie nizkich

Rękojmią rzetelności naszej, są lata naszego istnienia

Tylko zadowoleni goście odchodzą od nas

Dla wygody pracujących sklep otwarty wieczorami w soboty i poniedziałki

PRZYJDŹCIE, PRZEKONAJCIE SIĘ. — NIC WAS TO NIE BĘDZIE KOSZTOWAŁO

— OBSŁUGA NASZA NIE ZNA RÓŻNIC —

Chas. Kosches
SKŁAD MEBLI
232---1st Ave., róg 14-ej ulicy
New York, N. Y.

Nowy Swiat

THE POLISH MORNING WORLD

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KUŁAKOWSKI .... President and Editor
W. BŁAŻEWICZ .... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK, A. B. .... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Swiat", Inc.

Entered at New York, N. Y. Post Offices as second class mail matter

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI .... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ .... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK .... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City)		PRENUMERATA NA PROWINCJI:	
One Year	$6.00	Rocznie	$6.00
Six Months	$3.50	Półrocznie	$3.50
Three Months	$2.00	Kwartalnie	$2.00
NEW YORK CITY		PRENUMER. W NEW YORKU	
Annually	$9.00	Rocznie	$9.00
Semi-annually	$5.00	Półrocznie	$5.00
Quaterly	$3.00	Kwartalnie	$3.00

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

PHILADELPHIA BRANCH:
929 CHESTNUT ST., ROOM 402.

PRAWO RZĄDZI W POLSCE

Narodowa Demokracja wraz z Demokracją Chrześcijańską dążyły bezwzględnie do utworzenia jeszcze przed wyborami takiego rządu w Polsce, któryby zamykał oczy na wszelkie gwałty bogoojczyźniackich grup, a zatykał usta wszystkim partjom postępowym. Do takiej roli doskonale nadawał się człowiek, którego hasłem życiowym było: **„i brak celu uświęca środki, byle przy tych środkach własną pieczeń upiec"**, człowiek, co dwukrotnie już nawet narodową demokrację za pieniądze zdradził i przeto tejże narodowej demokracji uznanie, jako **„realny polityk" zdobył**, człowiek, co z Niemcami się kumał, djabłu świeczki palił, no i o Bogu, jako zwierzchniku panującego w Polsce kościoła nie zapomniał, człowiek o kauczukowej moralności, a żelaznym pysku, jednem słowem... Korfanty. Skombinowane metody wyborów galicyjskich z praktyką Tammany Hall przywiezioną do Polski z Ameryki przez dwustu tutejszych rzymskich wieszczków i pobytowych złodziei w rodzaju I. K. Orłowskich, B. M. Zielińskich, Kęsków i innych luminiarzy Wydziałowych, zapewniły by Sejm idealny, Sejm prawdziwie godny Narodowej Demokracji, do którego każdy prawy bogoojczyźniak mógł zajść po koncesję, jak po kieliszek mocnej do szynku, lub po stan wojenny przeciw nie chcącym zdychać z głodu robotnikom, jako po dziewkę do rajfurki.

Nie udało się jednak. Obywatelskie poczucie zwyciężyło niewielu wprawdzie głosami, lecz zwyciężyło. Wybrany został rząd, o którym wyraził się poseł Moraczewski, że na pewno **uczciwie wybory przeprowadzi. I oto mamy tego dowód. Zamieszczamy niżej cyrkularz p. ministra spraw wewnętrznych A. Kamieńskiego, który potrafił nawet wysokich urzędników policji państwowej pod sąd oddać, za BEZCZYNNOŚĆ I BRAK CZUJNOŚCI, SKUTKIEM CZEGO NA ZGROMADZENIACH POLITYCZNYCH DOPUSZCZONO SIĘ GWAŁTÓW.**

Oto cyrkularz:

P. Minister spraw wewnętrznych przesłał do Głównego Komendanta Policji Państwowej pismo treści następującej:

„Z powodu zajść w Krakowie dnia 31-go lipca, br. oraz z **powodu zajść w Mławie dnia 13go sierpnia br. na wiecu zorganizowanym przez Polską Partję Socjalistyczną zarządziłem dochodzenie dla wyjaśnienia zachowania się policji w czasie tych zajść.**

Na podstawie raportu z wstępnych dochodzeń poleciłem: 1) **Wszcząć postępowanie dyscyplinarne przeciwko komendantowi policji państwowej m. Krakowa oraz przeciwko komendantowi policji pow. Mławskiego. 2) Komendę policji m. Krakowa oraz Komendę policji pow. Mławskiego niezwłocznie powierzyć innym oficerom. 3) Komendanta P. P. pow.** Mławskiego przydzielić tymczasowo aż do ukończenia dochodzeń dyscyplinarnych — do odnośnych Komend Okręgowych.

Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń **wstępnych zostało stwierdzone, że wymienieni wyżsi funkcjonarjusze policji nie nadają się na kierownicze stanowiska.**

Komendant Pol. pow. Mławskiego przekazał całą pieczę nad wiecem, odbywającym się pod gołem niebem, starszemu posterunkowemu, nie przygotował policji na wszelki wypadek, chociaż miał jej większą ilość z racji odbywającego się w tym czasie kursu szkoły policyjnej w Mławie — z całego zaś zachowania się Komendanta Policji widocznem jest, że sytuacji wówczas wytworzonej nie doceniał, posuwając się aż do zdjęcia munduru policyjnego, chodząc po mieście w ubraniu cywilnem przez co pozbawił policję widomego swego urzędowego kierownictwa, sam zaś nie opanował wypadków, rozgrywających się w poszczególnych grupach na przestrzeni prawie, że kil. W końcu Komendant pow. Mławskiego działał nadzwyczaj nieopatrznie zagradzając sam drogę jednej z grup demonstrantów z rewolwerem w ręku, będąc ubranym po cywilnemu, przez co mógł spowodować nieobliczalne skutki. Uwzględniając powyższe momenty w zachowaniu się obydwuch Komendantów — polecam ogłosić to moje pismo w rozkazie dziennym oraz zarządzić, aby Komendanci Okręgowi P. P. podczas objazdów inspekcyjnych powierzonych im Okręgów instruowali podległe sobie organa, na czem polega sprawność policji, aby pouczyli, jak wielką rolę — w obecnych czasach zgromadzeń przedwyborczych odgrywa wytężona czujność, takt, obowiązkowość i stanowczość korpusu Policji Państwowej.

Minister A. Kamieński.

W rękach panów ministrów Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości spoczywa obrona honoru narodowego Polski, wiecznie narażonego na szwank ze strony nie liczącej się z żadnym prawem i z najzwyklejszą przyzwoitością Narodowej i Chrześcijańskiej „Demokracji". Pewni jesteśmy, że do hańby nie dopuszczą.

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

LIST Z POLSKI

Od obywatela **Zygmunta Markowskiego** z Brooklyna **otrzymaliśmy list pisany doń przez jego brata Adama, tej treści:**

Grodkowo, dnia 22 lipca.

Kochany Bracie!

Donoszę Ci o swojem zdrowiu i powodzeniu. Zdrowi jesteśmy wszyscy, czego i Tobie życzymy, a co do powodzenia to niebardzo. Pierwej pracowałem na rządowej kolei, ale teraz praca ustała i nie mam zajęcia z tego powodu, że niema rządu stałego już od dwuch miesięcy. Ciężko wyżyć, gdy cały rok okrągły pracuję, a cóż dopiero, gdy jest bezrobocie, wydatki zaś jakoś pokryć trzeba.

Zapytujesz bracie, jaki u nas jest rząd, kto rządzi i kiedy odbędą się wybory do Sejmu. Wybory wyznaczone do Sejmu na 5go listopada, a do senatu 12go listopada tego roku. Pytasz się na kogo będziemy my robotnicy głosować. My wiemy na kogo głos damy i dobrześmy się przygotowali. Prowadzimy okrutne walki z panami i księżmi, bo oto właśnie ci endecy chcieli Piłsudskiego zwalić, a nam swego endeckiego pachołka pana Korfantego obrać premjerem i rządcą państwa. Nie udało im się, bo robotnicy stawili opór — a panów i księży wygwizdali i poparli rząd Piłsudskiego.

Pozdrawiam Cię bracie serdecznie i mile, pragnąc ujrzeć Cię w kraju rodzinnym i obszerniej o sprawach różnych porozmawiać.

ADAM MARKOWSKI.

* * *

Do powyższego listu, ob. Zygmunt Markowski z Brooklyna przesyła redakcji „Nowego Świata" uwagi:

„Ja Zygmunt Markowski, nie wierzyłem wszystkiemu, co „Nowy Świat" o sprawach polskich pisał. Przyznaję to szczerze. Ale teraz wiem, że „Nowy Świat" co pisał i pisze, jest prawdą.

Niech żyje nam Ten, który wypędził Niemców i zaprowadził pierwszy rząd w Polsce!

Niech żyje Ten, który wyparł hordy bolszewickie z pod Warszawy, Naczelnik Piłsudski!

Niech żyje przyszły Sejm Ludu Pracującego dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej!

A precz z „Przewodnikami Katolickimi", „Dziennikami Zjednoczenia", „Kurjerami Poznańskimi" i wszystkimi obłudnikami reakcyjnymi, którzy są wrogami narodu, a chcą utrzymać wyzysk ludu pracującego i ciemnotę.

Z. MARKOWSKI".

* * *

Nie przytoczyliśmy uwag ob. Z. Markowskiego dla chwalby i reklamy. „Nowy Świat" nie stosuje metod samowychwalania, jak to czynią inne pisemka, usiłując słowami bez czynów wartość swoją przedstawić.

Ob. Markowski pisze wyraźnie i otwarcie, że nie wierzył w to, co pisze „Nowy Świat", o straszliwej i warcholskiej robocie endeków w Polsce. Jest szczerym i uczciwym polakiem i poprostu nie mógł sobie wyobrazić, że tak nikczemne rzeczy dziać się mogą w kraju, który niedawno wolność odzyskał i potrzebuje i wszystkich sił narodowych do odbudowy.

Słowa brata, krótkie ale wymowne, przekonały go. Zrozumiał, że „Nowy Świat" nie kłamie, ale przedstawia sprawy i wypadki tak, jakiemi są one w istocie. Zrozumał ob. Markowski, ze lud pracujący w Polsce wie, gdzie prawda leży i gotuje się do walki wyborczej z pełną świadomością, że musi zwyciężyć reakcję, bo źle będzie dla niego i dla Polski.

Możemy tutaj zaznaczyć, że takich obywateli jak Z. Markowski jest więcej. Niektórzy tylko jednak są na tyle otwarci, aby się przyznać, że zdanie zmienili. Oby ich było jaknajwięcej. Oby dzisiaj w chwili decydującej o całej przyszłości Polski każdy Polak zrozumiał, że nieszczęściem będzie dla Polski, jeżeli zwycięży reakcja i że musi tryumfować Nowa i Młoda Polska krocząca naprzód wśród państw i narodów pod sztandarem Orła Białego i Pracy.

* * *

ANGLJA I LIGA NARODÓW

Ciekawa rzecz. Liga Narodów chce podjąć kwestję wojny pomiędzy Turcją a Grecją i doprowadzić do pokoju, a Anglja protestuje.

P. Balfour, głowa delegacji brytyjskiej w Genewie oświadczył, że „Liga Narodów istnieje po to, aby utrzymywać pokój już osiągnięty, a nie jest obliczona na to, żeby doprowadzała wojnę do końca, lub załatwiała warunki pokoju".

O pomysłowa Anglio! Chciałabyś, aby Liga Narodów spełniała rolę biura, które wypełniałoby jedynie rozporządzenia nadsyłane z Londynu.

Zdaje się jednak, że tę piękne zamiary niebardzo się udają...

FRASZKI CODZIENNE

Jeden z wielebnych kapłanów, którzy w ostatnich czasach mieli „good time" w Polsce za tanie pieniądze, ksiądz Kłowo, powrócił do swoich baranków i zaczął w „Rekordzie" detroickim opisywać swoją podróż i wrażenia.

Naturalnie ani słowem nie wspomina o wesołych zabawach, jakie urządzają sobie dobrodzieje polsko-amerykańscy w starym kraju za pieniądze, składane chętnie przez parafjan na przebłaganie gniewu bożego, natomiast pisze przeważnie o polityce.

Tytuły jego pierwszej korespondencji brzmią:

„Ja nie ustąpię, ale na ulicach Warszawy krew się poleje", wołał Piłsudski

Premjer Nowak został narzucony Sejmowi. — Jest nadzieja, że przyszły Sejm będzie lepszy. — Wybór marszałka Piłsudskiego na prezydenta Polski jest wątpliwym. — Trąpczyński, Skirmunt i Skulski są wymieniani, jako kandydaci na prezydenta. — Polska obchodzi się za łagodnie z mniejszościami narodowemi. Na powrót na stałe do Polski jeszcze czas. — Badacze Biblji nie są w Polsce pożądanym elementem".

A potem bajania stosowne do tytułów.

Oprócz tego duchownika, opisuje w tym samym „Rekordzie" swoje wrażenia jakaś świecka parafjanka, zaczynając swą historję od Adama i Ewy.

* * *

W „Dzienniku Zjednoczenia" rozpisuje się nowo-przybyły kleryk - wagabunda, wielebny misjonarz Jakowski o rozmaitych **sprawach starokrajowych i macha kropidłem w stronę socjalistów i innych bezbożników, aż strzępy z kropidła lecą.**

Ostatnio opisywał swoje przeżycia w czasie rewolucji w r. **1905 w Królestwie.**

Z barwnego opisu wędrującego klechy warto zanotować **taką historyjkę o pogrzebie** zabitego przez endeków robotnika - socjalisty:

„**Za chwilę ruszyliśmy**; po raz **pierwszy i zapewne ostatni w życiu miałem taki pogrzeb**: przed **księdzem** niesiono kilka **wieńców z czerwonymi wstęgami i sztandar** czerwony; po za księżmi (z czerwonymi nosami — przyp. red.) znów czerwony sztandar, za nim trumna, za trumną czarna płachta z napisami: „niech żyje rewolucja!", „precz z caratem".

Po sprofanowaniu obrządków kościelnych zaznaczyłem wyraźnie, że od tej pory **żaden socjalista**, choćby pojednał się z Bogiem, **pogrzebu z księdzem mieć nie będzie** i tego przez cały czas się trzymałem, bo tylko tak namacalnie, że tak powiem, można było ludowi przedstawić, że socjalista to nie katolik, a wróg Boga i Ojczyzny".

Tak rozumuje sługa Boga miłosiernego, odpuszczający grzesznikowi do siedemdziesięciu sie dmiu razy! Najbardziej oburzył księdza ten napis bluźnierczy: „Precz z caratem!" Wszak wszelka władza zaborcza od Boga pochodzi.

* * *

Redaktor „Polonji" clevelandzkiej, pisma klerykalnego i skrajnie prawicowego, dostał nagle wylewu szczerości i wygadał się z tem, co wiedział dotychczas dla siebie tylko.

Pisze on tak:

„Równocześnie prawie episkopat amerykański zapoczątkował amerykanizację katolików obcego pochodzenia. Aby ją tem szybciej i skuteczniej przeprowadzić, zaprzestał przyjmować księży ze starego kraju i stopniowo polskie parafje zaczął obsadzać wychowankami ze swoich amerykańskich seminarjów.

Że to musiało mieć wpływ ujemny na rozwój naszego ducha narodowego, łatwo to zrozumieć. Młodzi księża, wychowani w zakładach amerykańskich na koszt biskupa dotyczącej djecezji, **często z bardzo prymitywnem wykształceniem** przygotowawczem do stanu kapłańskiego, sami nawpół zamerykanizowani, a do tego ulegli swoim biskupom, zaniedbywali w swych parafjach sprawy narodowe, ograniczając się wyłącznie do spraw administracyjnych i religijnych. Udoskonalali wprawdzie szkoły parafjalne pod względem pedagogicznym, ale **zaniedbywali je pod względem polskości**, jak zresztą zaniedbywali pod tym względem całą parafję. Byli wprawdzie polskimi księżmi, ale li tylko z nazwiska, nie z ducha i przekonania. **Byli agentami religijno-biznesowymi** biskupów obconarodowych, bo ci sobie życzyli mieć ich takich".

Wierzymy na słowo redaktorowi „Polonji", jako że w swej długoletniej karjerze działacza narodowego i dziadem kościelnym był, miał przeto sposobność poznać kler rzymski z każdej strony.

* * *

Niema to, jak pismu katolickiemu!

Inne dzienniki biedzą się i radzą, w jaki sposób zapobiedz brakowi węgla, spowodowanemu przez długie bezrobocie, a księże „Nowiny Polskie" z Milwaukee mają gotową receptę.

Tak w tem piśmie głosi ksiądz redaktor:

„Ludziska biadają, że już bardzo źle z węglem, a zapominają, że mogłoby być o wiele gorzej. Przecież dosyć jeszcze czasu, ażeby **modlić się o lekką zimę".**

Wartałoby, aby parafjanie modlili się także o dużą pensję swoich proboszczów. O wiele taniej kosztowaliby ich duchowni przewodnicy!

LISY I WINOGRONA.

Wielcy książęta rosyjscy i miraże carskiej korony. — Dzielenie skóry na niedźwiedziu, czyli nominacje „in partibus infidelium".

Każdy z wielkich książąt bawi się teraz w „króla na wygnaniu" (le roi en exil). Cała sfora byłych carskich wyjadaczy i pismaków wiesza się koło nich.

W tych dniach naprzykład ogromne dwie stronice Suworińskiego „Nowago Wremieni", — które wyemigrowało do Serbji, zajęte były ogłoszeniem o mającem się odbyć nabożeństwie **w dzień imienin jej cesarskiej mości cesarzowej wdowy.**

W kilka dni później już bez żadnego powodu „Nowoje Wremia" zapowiada „molebien" o zdrowie wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, któremu wspaniałomyślnie w swoim czasie ofiarował tron generał Krasnow.

Największem curiosum już jest list wielkiego księcia Cyryla Władimirowicza do redakcji „Temps'a", w którym autor ogłasza się urbi et orbi jako właściciel tronu, przyczem zapewnia, że

„byłby wielce rad, gdyby Mikołaj Mikołajewicz zgodził się zostać jego wodzem naczelnym"

Widocznie wielcy książęta poczynają już dzielić skórę na jeszcze żywym i zdrowym bolszewickim niedźwiedziu, a manifest Kiriłła został wywołany zazdrością o ten „molebien" za zdrowie Mikołaja Mikołajewicza.

A no.... — mają czas, niechże się bawią w „króla migdałowego".

RÓŻNE

PRZY KAŻDYM DOMU POWINNA BYĆ SKRZYNKA POCZTOWA.

Departament Poczty rozpoczął kampanję, zmierzającą do tego, by każdy dom postarał się o skrzynkę, czy skrzynki pocztowe, do których listonosze mogliby wrzucać listy i inne przesyłki pocztowe. W tym celu asystent poczmistrza generalnego, Bartlett, wystosował do wszystkich poczmistrzów odpowiedni komunikat, zaznaczając, że jeżeli nowe budynki nie będą zaopatrzone w skrzynki do odbierania listów, w takim razie listonosze nie powinni doręczać poczty lokatorom w takich domach.

W dalszym ciągu wzywa on wszystkich poczmistrzów w całych Stanach Zjednoczonych, aby usilnie wpływali na wszytkich mieszkańców, by ci umieszczali skrzynki pocztowe przy drzwiach frontowych celem ułatwienia i ulżenia listonoszom miejskim w ich żmudnej pracy, a z drugiej strony celem przyśpieszenia doręczania poczty. — Zwraca on uwagę, że obecny system doręczania poczty polegający na gwizdaniu i wywoływaniu adresata przez listonosza, nie tylko utrudnia pracę listonoszom, ale często niekorzystnie odbija się także na adresatach przez opóźnienie w doręczaniu poczty.

„Wobec tego — powiada w owym komunikacie systent Pocz mistrza Generalnego — do żadnego nowego budynku nie powinna być doręczona poczta, który nie jest zaopatrzony w odpowiednią skrzynkę pocztową. Jeżeli adresat zmieni miejsce zamieszkania, będzie obowiązany umieścić przy drzwiach frontowych skrzynkę pocztową pod nowym adresem, zanim będzie mógł korzystać z przywileju doręczania mu poczty przez listonosza."

Jest to pierwszy krok, podjęty przez Departament Poczty, a zmierzający do wywarcia nacisku na wszystkich, by postarali się o skrzynki pocztowe przy drzwiach frontowych tych domów, w których zamieszkają.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi F. J. S. z Filadelfji, Pa. — Konsulaty polskie nie zajmują się przesyłaniem przekazów pieniężnych do kraju od szeregu miesięcy, za wyjątkiem ofiar składanych na cele humanitarne.

* * *

Czytelnikowi J. Z. z Filadelfji, Pa. — W sprawie o którą się sz. ob. nas pytacie, radzimy zwrócić się do biura Stow. Mech. Pol. 224 E. 57-ma ul. w New Yorku gdzie najlepiej ją Wam załatwią.

* * *

Czytelnikowi C. P. z Baltimore. — Odpowiedź jak powyżej.

KSIĘGARNIA
POLISH NEWS AGENCY, Inc.
38 UNION SQUARE, NEW YORK CITY

CZY WIECIE O TEM?

ŻE
DETEKTYWI zawodowi łatwiej znajdują pracę aniżeli ludzie jakiegokolwiek innego fachu.
DETEKTYWI zawodowi są potrzebni w każdem mieście i wszystkich przedsiębiorstwach.
DETEKTYWI zawodowi nie mają nigdy bezrobocia.
DETEKTYWI zawodowi mają lekką pracę i duże zarobki.
DETEKTYWI zawodowi mają wszędzie posłuch i poważanie.
DETEKTYWEM zawodowym, prywatnym może zostać każdy Polak umiejący czytać i pisać po polsku, gdy podejmie w naszej szkole KURS KORESPONDENCYJNY NA DETEKTYWA.
INSTYTUCJA NASZA jest najstarszą i jedyną polską szkołą detektywów, która JUŻ wykształciła mnóstwo uczni w całej Ameryce na zawodowych detektywów.
KURS NASZ pobierają również ludzie zamieszkali w Polsce, co daje najlepszą GWARANCJĘ naszej szkole.
Szkoła nasza jest Licencjonowana przez Stanowy Uniwersytet Nowego Yorku!
Po warunki piszcie do:
FIRST POLISH AMERICAN DETECTIVE SCHOOL
152 W 42 St. Room 433
New York City.

SANTAL MIDY
KATAR PCHERZA Moczowego
ZABEZPIECZCIE SIĘ! MĘŻCZYŹNI przeciw wszelkim chorobom wenerycznym Zawsze używajcie
SANYKIT
(Sanitarny Kit)
Francuska Profylaksja
Tubka 35c. Kit (4) $1
We wszystkich aptekach lub San-Y-Kit Co.
92 BeekmanSt.
New York

Musicie umieć tańczyć
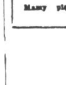
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej szkole tańców.
177 EAST 84th STREET róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta. Ceny umiarkowane.
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycieli.

Niestety jest wiele osób, którzy śmieją się z Waszego nieszczęścia! Dobry przyjaciel jednak poradziłby Wam użyć
Ruffles
śmiertelny wróg łupieża.
Nacierajcie Rufflesem skórę głowy codziennie, mniej więcej z tydzień czasu i łupież wkrótce zniknie. Później używajcie Ruffles od czasu do czasu i utrzymujcie w ten sposób skórę głowy czystą i zdrową i Wasze włosy bujnemi i ładnemi.
65c. w aptekach lub poślijcie 75c. wprost do laboratoryum.
F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St.
Brooklyn, N. Y.

Niniejszem zawiadamiam o otwarciu pierwszorzędnej masarni i składu wiktuałów, spodziewając się szczerego poparcia rodaków.
FR. MACIEJOWSKI
193 Ave. C, New York
pom. 11 i 12 ulicą

Rodzice! Nauczyciele! Pielęgniarki!
Gdy potrzebujecie prawdziwego czyściciela rąk — używajcie
MOTHER'S FRIEND
Przynosi natychmiastową ulgę.
Czyściciel Głowy i Włosów 25c butelka
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Mother's Friend Remedies Co.

OTWARCIE ORAZ ZAPISY
DO
Polskiej Wieczornej Szkoły Technicznej
W NEW YORKU
odbędzie się
w poniedziałek, dnia 11-go września
o godzinie 7:30 wieczorem
W LOKALU SZKOŁY PUBLICZNEJ 19
przy 14 ulicy pom. 1szą i 2gą ave.
Program szkoły ten sam co roku zeszłego
Zgłaszający się muszą umieć czytać i pisać po polsku
Wykłady w języku polskim.
Opłata $4.00 lub mniej, zależnie od liczby uczni
Zapisowe $1.00
Z poważaniem
ZARZĄD SZKOŁY.

Dom bez gramofonu jest miejscem gdzie uśmiech rzadko wita.
Zycie wielkomiejsce wymaga rozrywki, którą najtaniej może dać muzyka, śpiew i tańce.
Gramofon w domu przyniesie szczęście radość, zadowolenie i wesołość.
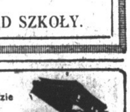
Przyjdźcie, albo piszcie po katalog do składu gramofonów i rekordów polskich, któremu żaden inny w polskiej dzielnicy nie dorównywa
EUROPEAN PHONOGRAPH CO., Dept N.
10-ta ULICA i AVE. A, NEW YORK, N. Y.

TEATR I MUZYKA

OTWARCIE TEATRU

Atyści Teatru Polskiego pracują pełną parą.Ześrodkowali i sharmonizowali siły, odbywają próby, w najdrobniejszych szczegółach przygotowują się do premjery.

„Cnotliwa Zuzanna" będzie nadzwyczajną atrakcją, będzie początkiem sezonu, będzie programem nowego zespołu artystów.

Z rozmachem, energją i zrozumieniem pracują mozolnie. Wszak udział przyjmują artystki i artyści teatrów warszawskich, którzy nie pozwolą aby teatr polski był dyletanckim amatorskim teatrzykiem.

W niedzielę 17 września wystąpi też artysta Teatru Nowości w Warszawie p. Kazimierz Worch.

Polonja nowojorska powinna gromadnie przyjść na otwarcie Teatru Polskiego, by zadokumentować iż potrafi ocenić teatr dobry, że można na nią liczyć. Popierając usiłowania artystów otrzymujemy równocześnie gwarancję iż za pieniądze wydane otrzymujemy najlepszą rozrywkę.

Ceny są umiarkowane. 50c., 75c. $1.

Z góry prosimy aby publiczność przybyła PUNKTUALNIE abyśmy zwyczaj przewlekania przedstawień wyrugowali zaraz na początku sezonu. Przedstawienie rozpocznie się zatem PUNKTUALNIE o godz. 8-ej w niedzielę dnia 17 września w Washington Irving High School (16 ul. — Irving Place).

KONCERT I BAL SAMOPOMOCY.

Dnia 30 września w Domu Narodowym odbędzie się Koncert i Bal Samopomocy. W Koncercie przyjmie udział klasyczna tancerka panna **Lunia Nestor**, jakoteż inni artyści.

Bal i koncert Samopomocy jest sprawą ogółu polskiego w New Yorku. Dochód z koncertu zużyty zostanie na spełnienie wszystkich obowiązków, jakie wobec całej polonji na siebie wziął zarząd Tow. Samopomoc. Może koncert i bal dodadzą więcej życia i energji członkom Samopomocy, może to będzie bodźcem do skutecznej pracy.

SZTUKA

Sztukmistrz (do publiczności). Teraz szanowni państwo następuje mój najznakomitszy, atrakcyjny numer. Kto z szanownej publiczności będzie tak łaskaw na chwilkę wejść do tej skrzyni? Zamknę ją i zawołam tylko: „Allez, changes, marsz! i dana osoba zniknie zupełnie.

Zięć: Może teściowa spróbuje?

Filadelfja i Okolica

PREZYDENT HARDING UŁASKAWIŁ PRZESTĘPCĘ POLITYCZNEGO

Doree wypuszczony z więzienia dla zobaczenia chorego syna, został zupełnie ułaskawiony.

Edw. Doree odsiadywał 10 lat więzienia w Levenworth, za naruszenie prawa przeciwszpiegowskiego, otrzymał przed kilku dniami od prezydenta Hardinga pozwolenie na odwiedzenie swego chorego 5-letniego syna. Gdy termin odwiedzin zbliżał się ku końcowi. Doree otrzymał od sekretarza Hardinga telegram z zawiadomieniem, że może zostać na stałe przy swojej w smutku pogrążonej rodzinie, ponieważ prezydent postanowił dać całkowite ułaskawienie o czym równocześnie zostały zawiadomione władze więzienne w Levenworth, Kansas.

Konferencja komisji dla ograniczenia drożyzny węgla.

Komisja dla regulowania cen twardego węgla rozpoczęła dzisiaj pod przewodnictwem Herberta Hoovera w celu wypracowania planu w jaki sposób ma być przeprowadzony rozdział istniejących zapasów twardego węgla i tego, który w najbliższym czasie będzie wydobyty przez górników, którzy staną do pracy w poniedziałek.

Najważniejszą kwestją do załatwienia będzie oznaczenie cen które zaczęły z zawrotną szybkością iść w górę. W konferencji biorą udział przedstawiciele kopalń, którzy się zgadzają pomoc rządowi do zwalczania spekulacji na wysokich cenach węgla.

Przedstawiciele rządu mają nadzieję, że przy współpracy właścicieli kopalń unormują ceny węgla w ten sposób, że nie bę dą wyższe aniżeli zaszłego roku.

EXTRA!

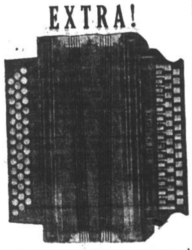

MUZYKANCI HARMONIŚCI

którzy życzą życzą sobie mieć jaknajlepszy i najlższy instrument do grania powinni się postarać o harmonję pedałową jak widać na powyższym obrazku. Jest to harmonja z pięknym głosem i artystycznem wykonaniem. Dobra dla muzyków pro sorów, amatorów i takich: którzyby się chcieli uczyć zaraz na lepszej harmonji.

Po cenę i bliższą informację tej harmonji proszę pisać lub zgłosić się do:

R. W. BIESIADECKI
2642 E. Allegheny Ave.
PHILA, PA.

Tel. Bell - Market 5361

„WISŁA"

POLSKA FABRYKA WÓD SODOWYCH I MINERALNYCH

213 Fairmount Ave.. Phila Pa

Dostarczamy najwyborniejszych wód sodowych i mineralnych do sklepów i cukierni, do towarzystw na zabawy i pikniki, do prywatnych domów na wesela, chrzciny itp.

Kto raz spróbował napoji naszego wyrobu, ten wie. że lepszych i zdrowszych nigdzie nie dostanie

JÓZEF PODWYSOCKI
613 North 3rd Street
Philadelphia, Pa.

Załatwia sprawy sądowe.

Wysyła pieniądze do wszystkich części świata po dziennym kursie.

Sprzedaje szyfkarty na najlepsze okręty po cenach kompanieznych.

Wyrabia paszporty, pełnomocnictwa, plenipotencje, testamenty, akty krajowe i wszelkie inne legalne papiery.

Sprzedaje domy, farmy, loty i daje pożyczki na hipoteki.

Wszelka porada darmo!

Tel.: Kensington 2102.

S. ZALESKI

Pokryw dachy smołą lub blachą. Reperuje i stawia piece i ogrzewacze. Robota gwarantowana.

3014 Almond Ave.
Philadelphia, Pa.

Bell Phone: Frankford 487.

Odznaczony na kilku wystawach fotograficznych pierwszymi nagrodami za artystyczne wykonanie fotografji.

POLSKI ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

poleca się pamięci Szanownych Rodaków i Rodaczek.

ALEXANDER PAWŁOWSKI
2338 Orthodox ulica
FRANKFORD

Telefon: Bell-Kensington 2661-W.

Dr. Franciszek Trygar
3119 RICHMOND ST.
Philadelphia, Pa.

Godziny biurowe: W dnie powszednie: od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — W niedzielę od 11-ej rano do 2-ej po południu i od 6-ej do 9-ej wieczorem.

Tel. Bell Preston 4862.

DR. D. REITER
4025 GIRARD AVE., PHILA. PA.

GODZINY:
9—12 rano,
2—4 po południu.
6—8 wieczorme.
W niedzielę za umową.

Specjalność choroby wewnętrzne i żołądka

Z BROOKLYNA

ŚWIEŻE ZABURZENIA W PARAFJI KSIĘDZA LEONA WYSIECKIEGO

DEWOTKA BALIŃSKA RZUCA SIĘ NA WIKAREGO Z NAMOWY PROBOSZCZA

Wywołuje swem postępkiem wielkie zaburzenie. — Policja rozpędza tłumy

Ks. L. Wysiecki
bohater zaburzeń w parafji św. Stanisława Kostki w Greenpoint

Od kilku dobrych miesięcy w parafji ks. Wysieckiego wre. — Niema dnia, aby jakiś świeży nie zdarzył się występ, kompromitujący dobre imię nasze w oczach sąsiadów. Po jednej stronie parafjanie mający po uszy gospodarki znienawidzonego księdza, przyrzekając sobie, że nie spoczną w pracy dopóty, dopóki ks. Wysieckiego nie wyleją; po drugiej walczy nie przebierając w środkach stary proboszcz.

Prócz kilku starych dewotek, niema on już żadnego moralnego oparcia w parafji, z wściekłości też zaciska swe zęby, widząc, iż uczciwy jego wikary, ks. Tencza, cieszy się szczerym szacunkiem w oczach zbuntowanych krzywdą parafjan, a który zamiast otwarcie stanąć, u jego boku, jak sądzi, iż powinien, neutralnością swą i spokojem godnym, dodaje parafjanom otuchy w walce z proboszczem.

Zaszłego piątku, t. j. tydzień temu, znów ta zapamiętałość i zawziętość proboszcza ujawniła się epizodem, jaki się przed plebanją rozegrał. Główną rolę grała pani Balińska, jak ją miłośnie wabią parafjanie „Anioł Stróż" ks. Wysieckiego, zbliżyła się po południu do ks. Tenczy, gdy tenże zabawiał się na dziedzińcu z chłopcami, a obsypując go stekiem najbrudniejszych słów, godnych ust mużyka rosyjskiego, znieważyła go czynnie za to, że śmie stać moralnie po stronie parafjan, nie chcąc przyłożyć ręki do brudnej roboty swego zwierzchnika. Ks. Tencza schronił się przed zapamiętałą kobietą na plebanję. W sobotę, po misji, po godzinie 10 wieczór, gdy wieść o napaści na wikarego rozeszła się wśród parafjan, tłum ludzi, obliczony na 1000 głów z górą, zebrał się przed plebanją, chcąc na osobie pani Balińskiej gniew swój wywrzeć. Chciał jej dać przyzwoite lanie. Na szczęście opiekun jej, ks. Wysiecki ukrył ją w swych komnatach, widząc zaś, że ludzie nie ustępują, przywołał w końcu oddział policji, która wziąwszy Balińską w środek odprowadziła ją do domu, naprzeciwko kościoła. W czasie tego aktu doszło do zaburzenia poważnego. Dwu policjantów kobiety pobiły.

W niedzielę po południu znowu pani Balińska puściła język swój w ruch, gdy bowiem zoczyła ks. Tenczę na ulicy, goniła go gradem obrzydliwych wyrazów.

Nie zapominać należy, jaki zbawczy wpływ kościół rzymski wywiera na panią Balińską. — Jest ona dewotką zahartowaną. Nikt się tak gorąco nie modli podczas obecnych misji, nikt tak rzewnie nie wznosi oczu do tronu Pana nad Pany. O hypokryzjo rzymska!

Misja, którą ks. Wysiecki zwołał w tym celu, aby serca zatwardziałych owieczek zmiękczyć, zawiodła w zupełności finansowo. Klapa na całej linji. Schodziło się nieco ludzi z Williamsgurgu i z Manhattan Av., właściwie jednak parafjanie zamknęli kieszenie na kłódki. Tu i tam trochę tylko czasem kapnie. Teraz, jak wiemy, czas szkolny. Ks. Wysiecki dzieci do szkoły nie chce zapisywać, dopóki rodzice ich nie uiszczą się z haraczu kościelnego na przecig całego roku. W sposób ten chce ich przetrzymać. Jest dobra sposobność zapisywać dzieci do szkoły publicznej, gdzie bez kwestji o wiele więcej się tu dziatwa nauczy, niż w szkole parafjalnej, zabijającej ich umysły młode stronniczością. Polskie szkoły prywatne, prowadzone z dodatnim rezultatem przez Domy Narodowe, udzielą im lekcji języka polskiego, zrobią z nich lepszych polaków.

Komitet parafjalny zdecydował się na oddanie sporu w ręce kompetentnego adwokata. — Parafjanie są pewni, że mając w ręku poważne atuty, potrafią ks. Wysieckiego z probostwa usunąć — spór szybko wygrać.—

Ludziska powiadają, że gdy sprawa oprze się o sąd, będzie proboszczowi ciepło!

Parafjanin.

UCZCIWY CZŁOWIEK

Każdy człowiek szuka przyjaciół, gdyż potrzebujemy przyjaciół w ważnych chwilach, bądź to w radości bądź w smutku. — Najlepszym przyjacielem jest człowiek uczciwy, człowiek, któremu można zaufać, iż nie zdradzi nas, nie wyzyska naszego zaufania, nie oszuka nas a dzielić będzie z nami radość i smutek.

Powiadamy: To jest człowiek uczciwy — powierzyłbym mu cały majątek.

Skąd to wiemy?

Przekonaliśmy się! Wypróbowaliśmy go. Mamy dowody jego uczciwości.

Dawno już minął czas, gdy ludzie, szczególnie kobiety przechowywały pieniądze w pończochach. Każdy wie, że musi oszczędzać i wie, że musi pieniądze przechowywać w banku, a nie w domu. Bank staje się tym przyjacielem wiernym i uczciwym. Udajemy się tam, by korzystać z zaoszczędzonych pieniędzy w wypadkach smutnych, bezrobocia, choroby i t. d. i w wypadkach radosnych, gdy powiększamy dom, przed rozpoczęciem byznesu, przed ślubem itd.

Takim przyjacielem ludzi jest Manufacturers Trust Company, 33 Grand St. w Brooklynie. Zaprzyjaźnijcie się z tą prawdziwie dobroczynną instytucją. — Przekonacie się, że z każdym dniem Wasze zamiłowanie do oszczędzania będzie wzrastać, że z każdym dolarem zaoszczędzonym nabierzecie więcej odwagi, więcej pewności siebie i więcej zaufania.

Książeczka bankowa, choćby na kilka dolarów, jest fundamentem sukcesu. Macie dobrego i uczciwego przyjaciela w Manufacturers Trust Company. Korzystajcie z jego bogactw i liczcie na jego uczciwość.

Tel.: Greenpoint 5715.

Dr. Ludwik Gryez
128 Eckford St., Brooklyn.

Godziny przyjęć:
1—2 i 6—8 po południu.
w niedzielę 1—3 tylko.

Telefon 4517 Greenpoint.

DR. JOZEF GLAMKOWSKI
203 BEDFORD AVE.
blisko North 6-ej ulicy, Brooklyn, N. Y.

Ofisowe godziny:
Od 1 do 2 po południu; od 6 do 8 wieczorem. W niedzielę od 10 do 12 przed południem

Telefon: South 995.

St. M. Lewandowski, M. D.
Specjaliste Chirurgji

GODZINY:
8—9 rano,
1—2 po poł.
6—8 wieczorem.

707 Fourth Avenue,
blisko 23-ciej ulicy.
BROOKLYN, N. Y.

Tel.: 0499 South

DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
206—17th Street, Brooklyn, N. Y.

Godziny urzędowe:
od 11 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczór. W niedzielę tylko na zamówienia.

Tel.: Williamsburgh 4272.

DR. S. REINHARD
CHOROBY OCZU, USZÓW I GARDŁA
Dobiera okulary.

GODZINY:— Rano od 1-ej — od 6—8 po południu. W niedzielę: 9—11 rano.

461 BEDFORD AVE.
róg Division ul. Brooklyn, N. Y.
Mówię po polsku.

Telefon: Greenpoint 2279.

Dr. Marion R. Siudziński

GODZINY OFISOWE:
1—2 po poł. i 6—8 wiecz.
Oprócz wieczorów w niedzielę.

173 Metropolitan Avenue,
pom. Bedford Ave. i Berry St
BROOKLYN, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie

565 Leonard St. blisko Nassau Ave. | 118 North 9 St. blisko Berry St

GODZINY:
1—2 po poł. 6—8 wieczór | 9—10 z rana 6—8 wieczór

Tel Greenpoint 3735 i Greenpoint 2403

Po dobrą fotografję
udajcie się do prawdziwego ARTYSTY FOTOGRAFA

M. KICZASA

Wykonuje zdjęcia jak najstaranniej i po najniższej cenie.

DWA STUDJA:
227 Bedford Av. Telefon: 4595 Greenpoint | 579 Grand St. Telefon: 4033 Stagg

Phone Greenpoint 4813.

DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA - CHIRURG

229 BEDFORD AVENUE
cor. North 4th St.
Williamsburgh.

Tel. Prospect 3593.

DR. A. L. CRAMER
DENTYSTA

20 lat praktyki szpitalnej
Wyjmowanie zębów specjalnością.
50 Lafayette Ave.
1 blok od stacji Atlantic Av., Brooklyn.
Mówię po polsku.

Wielki skład Ubrań gotowych i na zamówienia

BR. C. & A. GOLDSTEIN

Wszelkie części garderoby męskiej w najlepszym gatunku

Piękne garnitury i ubrania wiosenne po bajecznie tanich cenach

1138 Manhattan Ave.
róg Box St., GREENPOINT.
Tel. Greenpoint 0567

JESIEŃ

Jest porą roku, w której każdy zaopatruje się w wygodne, trwałe obuwie, mające przetrwać całą zimę.

POTRZEBY WASZE ZASPOKOI W ZUPEŁNOŚCI

POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA OBUWIA „BIAŁEGO ORŁA"

977 MANHATTAN AVE., GREENPOINT

Tel.: South 8239.

Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany

Ciesielska budynkowa robota i reperacja. Roboty cementowe i murarskie. Zakładam letnie siatki i zimowe okna do domów. Zakładam okna do ganków. — Wszelkiego rodzaju dachy i reperacje tychże.

29½ — 9th Ave. So. Brooklyn, N. Y.

Elektryczne wachlarze do nabycia po zniżonej cenie

A. CISEK
KONTRAKTOR ELEKTRYCZNY
568 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.
Tel.: Greenpoint 6356.

Manufacturers Trust Company
33 Grand St. .... Brooklyn, N.Y.

Capital and Surplus $5,000,000
Deposits $50,000,000

Budowanie na przyszłość

Jest jedna z cech charakterystycznych Polaków, której nie trzeba w nich wpajać. Jest to cecha wrodzona, tak, że nie potrzeba żadnej sztucznej podniety aby rozwinąć zwyczaj oszczędzania co zwykle jest podwaliną szczęśliwej i owocnej przyszłości. Ludzie, których cechuje tą oszczędność szukają bezpiecznego miejsca dla swych pieniędzy; miejsca blisko ich domów i interesów, gdzie pieniądz ich jest nie tylko bezpieczny, lecz również przynosi odpowiedni procent.

W NASZYM SPECJALNYM DEPARTAMENCIE PROCENTOWYM PŁACIMY 4% OD WKŁADEK $5. I WYŻEJ, A KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE MOŻE BYĆ OTWARTE NAWET OD $1. PIENIĄDZE DEPONOWANE PRZED 3 DNIEM MIESIĄCA PRZYNOSZĄ PROCENT OD 1 DNIA TEGO MIESIĄCA.

Zapraszamy Was do otwarcia konta w naszym banku.

Skoro wejdziesz do któregokolwiek z naszych biur, znajdziesz w każdem przyjacielskie otoczenie, wśród którego odczujesz, że załatwienie twego interesu jest nie tylko pożądane ale również bardzo cenione.

Manufacturers Trust Company
33 Grand St. .... Brooklyn, N.Y.

227 HAVEMEYER ST. (Cor. Broadway)
710 GRAND ST. (Cor. Graham Ave.)
84 BROADWAY (Cor. Berry St.)
774 BROADWAY (Cor. Summer Ave.)

MANHATTAN
481 Eighth Ave. at 34th St.)
139 Broadway (at Cedar St.)

QUEENS
1696 Myrtle Ave.
(Cor. Cypress Ave.) Ridgewood

COURTESY SERVICE MANUFACTURERS TRUST COMPANY EFFICIENCY

P. YOLLES:

Błędne Koła

Błędnem kołem nazywamy zbieg okoliczności, w takiej zależności wzajemnej zestawionych, iż niewiadomo, gdzie z rozwiązaniem rozpocząć. Ta nader wyraźnie występująca łączność bezpośrednia między przyczyną a skutkiem w nieskończoność się odwleka, gdyż początek z końcem się styka w kole błędnem.

Weźmy za przykład powstanie drożyzny.

Chwilowe powiększenie się zapotrzebowania powoduje podnoszenie ceny. Robotnicy żądają podniesienia płacy. Tłumaczą, iż za otrzymane wynagrodzenie nie mogą zaspokoić potrzeb całej rodziny, motywując żądanie podwyżki drożyzną. Przedsiębiorcy udzielają podwyżki i tem samem podnoszą cenę produkcji, zaś towar przechodzący przez wiele rąk, również podnosi się w cenie. Wskutek tego podniesienia ceny podwyżka płacy znowu nie wystarcza na pokrycie powiększonych kosztów utrzymania. Robotnicy i urzędnicy znowu żądają podwyżki wskutek drożyzny, a rzemieślnicy, mali handlarze, pośrednicy idąc w ślad za wielkimi kupcami i fabrykami sami nakładają podwyżkę ceny. I tak łapie turek tatarzyna, a tatarzyn turka trzyma. Rosną ceny towarów powodując podniesienie płac, co powoduje podrożenie produkcji i t. d. w kółko w błędnem kole.

Takiem błędnem kołem jest przeszczepianie chorób dziedzicznych z pokolenia na pokolenie. Jeden suchotnik, dając życie dziecku, daje nowe źródło suchot, które na wieki wieków przenosić się będzie. Podobnie przenoszą się wady serca, epilepsja i wady charakteru.

Wystarczy jeżeli jeden w rodzinie jest nałogowym pijakiem i w delirium kona. Po nim, jeżeli nie w pierwszym to w drugim pokoleniu odzywa się głos grzechu. Znajdzie się później paralityk, samobójca, szaleniec lub zbrodniarz, który dopiero w sądzie dowiaduje się, że dziadek lub stryj przez nałogowe pijaństwo pośrednio przyczynił się do jego upadku moralnego.

Dlatego też w sądach karnych, przy badaniu stopnia odpowiedzialności zbrodniarza za zbrodnię cofają się wstecz do przeszłości przodków i tam najczęściej znajdują zarodki zbrodni, wracając po błędnem kole do punktu najbliższego.

Błędne koła — błędne przez nierozdzielną łączność przyczyn ukrytych i ukrytego zła, tworzące łańcuch niewoli nieświadomej, zniekształcenia duszy zakorzenionego głęboko. Tych węzłów gordyjskich rozwiązaniem być może tylko cięcie mieczem, snop światła i sąd siły.

W świetle cyfr

1,288,808,159

pasażerów podróżowało w r. 1920 kolejami w St. Zjedn.

4,325,078,866

ton towarów przewiozły koleje St. Zjedn. w r. 1920.

2,031,927

ludzi zatrudniały koleje St. Zj. w r. 1920.

3,698,216,531

dol. wypłaciły koleje w St. Zj. w r. 1920 robotnikom i urzędnikom.

20,084,201,468

dol. wynosił kapitał kompanji kolejowych w St. Zj. w r. 1918.

6,958

osób zostało zabitych, a

168,308

osób zostało rannych w wypadkach kolejowych w St. Zj. w r. 1920.

Słowniczek

Imaginacja — wyobraźnia, fantazja, urojenie, przywidzenie.
Konfuzja — zamieszanie, zakłopotanie, chaos, nieład.
Margeritka — stokrótka.
Partner — współgrający, współuczestnik gry, zabawy, wspólnik.
Radykalny — bezwzględny, krańcowy, sięgający do podstaw.
Sos — płynna przyprawa do potraw.

Luźne kartki

O MUSZCE, KTÓRA GRZMIAŁA I TRAWIE, KTÓRA STRZELAŁA...

Bajka ta jest prawdziwa, choć wymyślili ją amerykanie a opowiedział Edison. Za pomocą wynalezionego w laboratorjach w Westinghouse radjofonu, który jest rodzajem telefonu bez drutu, każdy najdrobniejszy odgłos lub szmer potęguje się wprost w niesłychany sposób. Edison, który wynalazek ten za jeden z największych nowoczesnych uważa, opowiada o radjofonie w pismach angielskich nadzwyczajne szczegóły. Myśli że za pomocą tego aparatu będą dla ucha dosłyszalne szmery, których dotychczas uchwycić nie można było. Szmer łażącej po ścianie muchy potęguje się za pomocą radjofonu do odgłosu grzmotu, nasienie, wysypujące się z pękającej trawy, odzywa się wystrzałem armatnim. Robaczek wiercący dziury w serze, wydaje dźwięk podobny temu, który wydobywa piła tnąca stal. Gdy popiół spada na dywan ma się wrażenie, że skały się walą. Profesor Gahan, dyrektor oddziału entomonologicznego przy muzeum historji naturalnej w Londynie, jest zdania, że wynalazek ten dla owadników i botaników wielkie będzie miał znaczenie. Widzimy np. pod miskroskopem owady, posiadające przyrządy do wydawania odgłosów, których uchem nigdy uchwycić nie można. Czy jednak rzeczywiście posłyszymy, co muszki lub mrówki sobie opowiadają, to wątpliwe, zwłaszcza że mrówki porozumiewają się mackami.

Literatura

Leonard Podhorski Okołów

MÓJ

Pustkowia pól, błękitne bory,
Na piaskach wiatrem siany
mech,
Przyziemnych okien wzrok
nieskory
Pod kapturami żytnich strzech;

W syczących świerszczem
sianokosach
Łykowych łapci lekki chód
I dym nad nędzą jasnowłosych
Pr terzy zadumanych trzód;

I wszystkie orki, siejby, żniwa,
Ta cała ewangelja pól,
Jak dłoń, jak dłoń r elitościwa
Do ran rozwartych sypie sól...

Już świt, padając na powieki,
Z bezsenną nocą zaczął bój.
Nad sercem krąży kraj daleki,
Jak żal: daleki, bliski, mój.

RZECZY WESOŁE

— Dokąd idziesz?

— Idę do kąpieli. Przyzwyczaiłam się przez jakiś czas raz w rok chodzić do kąpieli i teraz, czy trzeba czy nie trzeba, to co rok idę...

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Sergjusza.

Dzisiaj — pogoda.

KURS PIENIĘŻNY

Za jednego dolara płacono 7700 marek polskich.

DZISIAJ! DZISIAJ!

Odbędzie się o godzinie 3-ej po południu w Domu Narodowym, na 8-ej ulicy W I E C w sprawie Szkoły Rady Oświatowej.

Niezadługo nastąpi otwarcie szkoły. Na wiec powinni stawić się w pierwszym rzędzie rodzice, którzy pragną, aby dzieci ich nie zapomniały języka ojczystego, ażeby nauczyły się kochać i szanować kulturę narodu polskiego. Ci, którzy zaniedbują swoje dziatki, nie dbając o szkołę polską i wogóle nie chcą myśleć o oświacie, niech pamiętają raz na zawsze, że zatracają młode pokolenia dla polskości. Niech się nie tłumaczą, że ich dzieciom szkoła polska nie potrzebna, bo mieszkają w Ameryce.

Głowa tego kraju prezydent Harding powiedział kiedyś, że: „kto nie wie nic o kraju, gdzie urodzili się jego rodzice i rodziców rodzice, i kraju tego nie kocha, ten nie będzie nigdy umiał kochać i przybranej ojczyzny."

Niechże ci, którzy dbają o to, byśmy w morzu obcem bez śladu nie utonęli, stawią się dzisiaj w Domu Narodowym.

Niech żyje oświata!!

DOWCIP

Niewyśledzony dotychczas osobnik dał nad ranem alarm w pobliżu St. Mary Hospital przy St. Marks i Buffalo Aves. Wskutek alarmu 300 strwożonych pacjentów wybiegło na korytarze i na ulicę w panicznym popłochu. Sześć oddziałów straży ogniowej natychmiast przybyło na miejsce co spowodowało jeszcze większe zdenerwowanie chorych. Okazało się jednak, iż złośliwa ręka dała alarm.

WYTRWAŁOŚĆ KOBIETY

Przed sześciu laty grosernik J. Cordello obił Annę Taskolo tak ciężko, iż ta straciła jedno oko. Nim policja sprawą się zajęła Cordello zbiegł nie pozostawiwszy po sobie śladu. Jednooka Taekolo przysięgła sobie, iż tak długo Cordella poszukiwać będzie aż go znajdzie. Policja dawno zapomniała o tym wypadku, w sądzie zarzucono akt oskarżenia — jedynie Taekolo miała jedno oko otwarte i pilnie szukała. Przed kilkoma dniami zgłosiła się na policję i podała adres Cordella, który w Bristol, N. Y. prowadził sklep korzenny. Detektyw Rosenberg udał się tam i aresztował wybijacza oka kobiecego i po załatwieniu zawiłych formalności między stanem New Jersey a stanem New York przywiózł Cordella do więzienia nowojorskiego, gdzie otrzyma bezpłatny wikt i pomieszkanie.

OBŁAWA

—Pięćdziesięciu ajentów policyjnych urządziło obławę na hotel Longacre pn. 157 przy 47 ulicy. Detektywi wtargnęli do pokoi mimo że goście energicznie protestowali, przerzucali wszystko, otwierali zamykane szuflady i walizki i aresztowali 8 osób pod zarzutem pokątnej sprzedaży narkotyków.

Wczoraj skonfiskowano barkę naładowaną wódką wartości 100,000 dol. Barka motorowa przedstawiała wartość 50,000 dol. Załogę aresztowano za kaucją 1000 dol. od osoby.

OBŁĄKANY POLICJANT

William Stacker, 23, (995 Druga Ave.) złożył egzamin na policjanta i pełnił przepisaną służbę próbną na stacji Clinton ul. Przełożony Stackera był bardzo zadowolony ze Stackera. Wczoraj nad ranem, Stacker dostał napadu obłąkania. Wyszedł na ulicę ubrany tylko w koszulę i odgrażając się pałką przemawiał do przechodnów. Pełniący służbę na Drugiej Ave. policjant E. O'Leary z trudem wpakował obłąkańca do dorożki samochodowej i odwiózł go do Bellevue Hospital.

WIELKI BAL TOW. MUZ. „MONIUSZKO"

W sobotę 23-go września jak wszystkim już wiadomo, odbędzie się w Domu Narodowym Wielki Bal Tow. „Moniuszki" Orkiestra „Moniuszko" nowozreorganizowana, przygrywać będzie aż do samego rana. Na balu będzie niespodzianka, gdyż rozdane zostaną cenne nagrody. Już się słyszeć daje, że się na ten Bal wszyscy wybierają, i wszelkie bilety u członków Tow. „Moniuszko" naprzód zamawiają. Będzie to taneczna zabawa, jakiej tutejsza polonja od dawna nie miała.

A więc przyjdźcie wszyscy, za ręczam że nie pożałujecie, gdyż komitet Tow. Muz. „Moniuszko" dokłada wszelkich starań, ażeby Was ubawić wesoło.

J. H.

GOTHLAND

Nowy tryumf okrętu Gothland Linji Red Star. Komisja sanitarna portu nowojorskiego oświadczyła, iż okręt ten jest najczystszy. Gothland ma tylko Trzecią Klasę i był własnością White Star Linji. Okrętem tym syn króla angielskiego odbył podróż do Australji. Obecnie okręt ten znany jest z wykwintnego i wygodnego urządzenia Trzeciej Klasy, kursuje między New Yorkiem, Cherbourgiem i Antwerpją przewożąc tysiące zadowolonych emigrantów i imigrantów. Jeżeli jeden w rodzinie podróżował okrętem Red Star Line — to później każdy z tej rodziny okrętem tej Linji podróżuje gdyż wdzięczne wspomnienia trwają przez długie lata.

NAUKA I KAZANIE

— na temat —

„DUCHOWA WOLNOŚĆ"

w niedzielę 10-go września, 1922 o godzinie 4:30 po południu.

Wstęp wolny.

Ks. A. Ziarko

Second Ave., przy 10 ulicy.

Czytaj Pismo święte!

Baczność Polacy!
KRYMINALNE BIURO DETEKTYWSKIE
Jeżeli Was kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie nieporozumienia w małżeństwie, zgłoście się do
William Lazarek
133 Second Avenue
POLSKI DETEKTYW
który załatwia sprawy po całych Stanach Zjednoczonych, i w Kanadzie.

DR. JULJUSZ MUSCOTT
DENTYSTA-CHIRURG
720 Lexington Ave., róg 58 ul. N. Y.
Nowoczesna dentystyka. Umiarkowane ceny. Egzaminacja darmo.
Mówię po polsku.

Tel. Market 0462.
INTERNATIONAL REAL ESTATE
(Biuro Realności)
1 Jones Street Newark N. J.
Załatwiamy sprawy notarjalne, sądowe, i t. d. — Służymy w zakupnie i sprzedaży realności. — Możecie być pewni rezultatów w jakichkolwiek sprawach sądowych
SĘDZIA SWEENEY i JAY B. MIELNIK
Biuro otwarte co dzień do godziny 10-ej wieczorem

Tel.: Orchard 1264
PIERWSZORZĘDNY
Zakład Krawiecki
SZYJĘ UBRANIA I PALTA
z najlepszych materji po cenie stosownej dla każdej kieszeni.
ODNAWIAM, CZYSZCZĘ, I PRASUJĘ GARDEROBĘ, tak męską jak i żeńską.
A. MICKIEWICZ
125 E. 7 ULICA, NEW YORK
(poniżej kościoła).

Buczernia Polska
Pierwszorzędny Skład wszelkiego rodzaju MIĘSA, DROBIU I WĘDLIN
— Świeże ryby — w każdy piątek po cenach umiarkowanych
Bolesław Jenchen
503 East 16 ulica
NEW YORK
Telefon: Stuyvesant 7074

Drobne Ogłoszenia

Praca dla Kobiet

PRASOWACZEK OPERATOREK I SKŁADACZY do husteczek potrzeba; stała robota; dobra zapłata. Twinem, 1337 Gates Ave. Brooklyn, N. J. (13m)

POTRZEBA DZIEWCZYN Do nalepiania, doświadczone i niedoświadczone mogą się zgłaszać: AMERICAN DRUGGIST SYNDICATE Borden & Van Alst Aves. Long Island City (14f)

Praca dla Mężczyzn

POTRZEBA doświadczonego stróża żonatego. Zgłosić się: 334 Broom St. A. Herscovitz, New York City. (10m)

MĘŻCZYZN POTRZEBA. Rzetelnych i ambitnych mężczyzn. którzy znają język angielski do zajęcia ważnych posad w obcokrajowym oddziale. Doświadczenie nie wymagane, ale aplikanci muszą się zgłosić dobrze rekomendowani. Jest to znakomita sposobność polepszenia swego bytu. Zgłosić się osobiście do Pana Schweitzer od 10 rano do 4 po południu; 14 piętro 152 W. 42nd St. wieczorami 6 do 8. do Pana Haegler. (15m)

WIELKI FABRYKANT KOSZUL potrzebuje agentów do sprzedawania koszul wszelkich gatunków wprost do nabywcy. Materjały najnowsze. Wielkie wartości. Wzory darmo.— MADISON MILLS; 503 Broadway; New York N. Y.

ROBOTNIKÓW potrzeba do roboty na dzień i w nocy STAŁA PRACA Zgłosić się przed 7 rano i pomiędzy 5:30 i 6 po południu. National Sugar Refining Co. Yonkers, N. Y. Wziąć kolej do Van Courtlandt parku z tamtąd Yonkers tramwaj do Getty Square. (21m)

AGENTÓW potrzeba do polskiego biura realnościowego. Zgłosić się po 6 wieczorem; 1877 Third Ave. New York City. (10m)

POTRZEBA doświadczonego balbiera. Zgłoszenia: 103 Harrison Ave Harrison. N. J. (12m)

POTRZEBA koszykarzy. Zgłosić się 459 W. 14th St., N. Y. C. (10m)

POTRZEBA robotników do konstrukcyjnej roboty w Peekskill; 40c na godzinę; mieszkanie na miejscu. Zgłosić się: 49 East 19th St. N. Y. C. (11m)

POTRZEBA chłopców; stała robota; dobra sposobność. Finkel Umbrella Frame Co., 2534 E. 177th St., wziąć 180th Crosstown tramwaj do końca linji. (12m)

POTRZEBA MĘŻCZYZN do roboty przy „Rip Saw", musi być doświadczony; stała robota. Mertz; 393 E. 4th St. (11m)

POTRZEBA mężczyzn do roboty w fabryce farbowania; doświadczenie nie wymagane. Dobra zapłata. Superior Piece Dye Works; 37 Moultrie St.; Greenpoint, Brooklyn. (12m)

SILNYCH MĘŻCZYZN do roboty przy piecach i przy robocie na sztukę; stała robota; dobra zapłata. Mutual Chemical Co., 201 West Side Ave. Jersey Cihy N. J. (10m)

ROBOTNIKÓW. Zgłoszenia Butterworth Judson Corp. o 8-ej rano. Pytać do pana Bart. Plant D. Doremus Ave. Newark Transfer, Newark N. J. (12m)

Do Sprzedania

POTRZEBA 25 WIĘCEJ FAMILJI KTÓRZY CHCĄ MIEĆ SWOJE WŁASNE DOMY ½ akra ziemi $450 (10 miastowych lot) $50 gotówką, $10 miesięcznie. Budujemy 4, 5 i 6 pokojowe domy na łatwe miesięczne spłaty, tak niskie jak czynsz. Zgłosić się listownie lub osobiście po bliższe informacje: OWNER, 206 BROADWAY róg Fulton St. Room 311 (15s)

Dobra sposobność dla uczciwego człowieka! ZABEZPIECZONA PRZYSZŁOŚĆ! Z powodu nieszczęścia w rodzinie, sprzedaje się za dostępną cenę w polskiej, ruskiej i litewskiej dzielnicy znane od kilku lat Biuro Realnościowe, Szyfkartowe i Przesyłek pieniężnych. — Względem informacji zgłosić się lub napisać do: The Morning Star Advg. Agency 25 Third Ave., New York City. Room 102. Tel.: Plaza 6683. (10-13s)

ZGŁOŚ się do właściciela dużych posiadłości w Rennselaer Co., który obecnie jest w New Yorku do czwartku 14 września, gdyż sprzeda on bardzo tanio co następuje:
2 akrów, ładny 6 pokojowy dom $1500.
5 akrów, dobry 9 pokojowy dom. ulepszenia; sad w małym miasteczku $4500. — 48 akrów; sad; las; dobry 10 pokojowy dom; stodoła, zasiew; drób $3000, gotówki $2000.
80 akrów; dobry 10 pokojowy dom, stodoła; sad; las; strumyk; polowanie na zwierzynę $2800. Budynki warte $10.000.
480 akrów; mleczna farma; dużo drobiu i zasiewu. $25.000. $1500 gotówki. Zgłoś się w każdym dniu i w niedzielę od 10 rano do 8 wieczorem: 132½ East 35th St., (róg Lexington Ave.); Hans Ehmler, właściciel. (10s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania; leease na 2 lata, z pokojami, z powodu wyjazdu. 620 Sixth Av. S. Brooklyn, N. Y. (10s)

KTO CHCE najlepiej kupić KTO CHCE najprędzej sprzedać
Dom, farmę, lotę interes, sklep itd.?
GAWLIŃSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż realności. Kontrakty kupna i sprzedaży
426 EAST 16th STREET, NEW YORK CITY

FARMY

Największy bargain w okolicy Whitehouse, New Jersey

101 akrowa farma, 46 mil od New Yorku, 2 mile od stacji kolejowej, mila do szkoły i sztorów; z powodu śmierci, natychmiast do sprzedania. Dom jak nowy o 7 pokojach; piwnica pod całym domem; 5 różnych zabudowań; także Silo w najlepszym stanie. Ziemia bardzo urodzajna; 20 akrów wartobydła; dużo owocu; wszystkie zbiory tegoroczne jak siano, żyto, pszenica, owies w stodole i 2 pola kukurydzy. Maszynerja; nowa młocarka i ingine; kompletny tartak. Cena tej farmy zwszystkiem tylko $6000 — bez tartaku $5000. Wpłaty $2000, reszta 7 lat mortgage.

Wybór małych i dużych farm; także ziemia farmerska w samej okolicy przy małej wpłacie. Proszę natychmiast z żoną przyjeechać; pomiędzy 10 a 12, gotów do interesu. Lub pisz do:

L. J. KIERZNICKI
9 Church St., New York City

3 familijny murowany; 14 pokoi; 3 wanny. Cena $9000; wpłaty $3000.
3 familijny murowany 20 pokoi; 3 wanny. Światło elektryczne. Cena $12,500; wpłaty $3000.
6 familijny murowany 30 pokoi; 6 wanien. Cena $14,000; wpłaty $4000.
8 familijny murowany; 40 pokoi. 8 wanien. Cena $16,500; wpłaty $5000. Lota 28½x100.
SZTORE do wynajęcia. Dobre miejsce na Candy & Cigar Store, w samym centrum polonji. W niedzielę biuro zamknięte. Mayansh & Jurek 660—3rd Ave., Brooklyn. (11s)

FARMA 145 akrów, sad, jezioro, las 13 pokojowy dom; inne budynki. 13 mlecznych krów; 1 byk; 2 konie; 500 kur; 17 świń; 10 gęsi; kaczki. 2 mile od dużego miasta; wszelka maszynerja farmerska. Cena $4500; gotówki $1500.

FARMA 90 akrów, sad, strumyk; las; 8 pokojowy dom, 5 innych budynków; 5 krów; 2 konie; 200 kur; 100 sągów drzewa, niedaleko od miasta; maszynerja farmerska. Cena $3000 gotówką $1000. Philip Lobor, 274 E 4th St., New York City. (12s)

BALWIERNIA w Jersey City na sprzedaż, 3 krzesła; bardzo dobry interes. Cena $150; zarobek tygodniowy na dwie osoby $85. — 549 Henderson St. Jersey City, N. J. (10s)

GROSERNIA i restauracja na sprzeda w dobrej okolicy; wyrobiony interes z powodu wyjazdu do kraju. — 735 — 3 Ave. Brooklyn, N.Y. (10s)

MAŁE farmy od dwuch do 10 akrów z 6 pokojowem domem na sprzedaż bardzo tanio. Zgłosić się: Fair View Estates; 124 Jackson St. Hempstead, L.I.N.Y. (14s)

DO SPRZEDANIA meble z dwuch pokoi; można zamieszkać; rent $3.00 miesięcznie. Cena za wszystko z czynszem tego miesiąca $80. Zgłosić się pomiędzy 3 a 5 lub 9 a 10 wieczorem; 535 East 13th St., New York City Basement. (16s)

DWIE loty na rogu na sprzedaż w Linden, New Jersey. Zgłosić się: Faybick 406 E. 73rd St. New York City. (12s)

DOMY do sprzedania: 3 pokoje $750. $150 gotówki, 15 miesięcznie; 4 pokoje $900 — $200 gotówki, $20 miesięcznie; 5 pokoi $1,050 — $300 gotówki, 25 miesięcznie. — Każda lota 20x110. HOGANS 1877 Third Avenue New York City

RESTAURACJA do sprzedania blisko fabryk. lease 4 lata; rent $50. — 127 Vernon Ave. Long Island City; Jackson Ave. Stacja. (10s)

DO SPRZEDANIA

2 familijny dom. Tax niepłatny przez 10 lat Wszystkie nowoczesne ulepszenia. Wood Haven, Richmond Hill Jamaica, L. I. Greenpoint i okolica 3 familijny dom na rogu i plac na garaż. Cena $9700. 16 familijny dom murowany. Stały rent $2800 rocznie; cena $19,000; gotówki $4.000. Niech Waszem hasłem będzie: „Swój do swego". JOHN H. DICK, REAL ESTATE 10117-117th St. Richmond Hill, L. I. Tel. Richmond Hill 8242

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. Zgłoszenia: 628 E. 11th St. New York City. Apt. 15. (17s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania tanio w polskiej dzielnicy, z powodu innego interesu. 1 Broome St. róg Graham, Brooklyn, N.Y. (15s)

FARMY GOTOWE W WISCONSINIE

Kilkadziesiąt farm 40 i 80 akr.
40-tki po $2,200 — $200 wpłaty;
80-stki po $3,200 — $300 wpłaty;
Wszystkie z budynkami, drobnemi narzędziami i inwentarzem. Blisko miast, szkół. kolei. Ziemia gliniasta. Polscy sąsiedzi. Piękna okolica. Dług na 5 do 30 lat spłaty.
Grunta dzikie od $20 do $40 za akier. Tylko $50 wpłaty od 40-stki.
Dopożyczamy do wys. $500 włożonej wpłaty po oczyszczeniu 5 akrów własnego gruntu.
Kupującym zwracamy za bilet kolejowy.
Roboty w pobliżu.
Pisać po polsku po bliższe informacje wprost do właścicieli:
Wisconsin Colonization Co.
SALES DEPT.
EAU CLAIRE, WISCONSIN

BACZNOŚĆ RODACY! Do sprzedania w dobrej dzielnicy w Greenpoint, Brooklyn i okolicy, pomiędzy Polonją i bardzo tanio: Candy store. Buczernia; Grosernia i Delikatesen. Piekarnia, Sklep Krawiecki. zakład Szewski Dry goods store; Salon itd. jako też w dobrem położeniu Loty i Farmy.— Niepłaćcie tak wysokich rentów bo ja sprzedaję domy, na 2;3;4;5;6;8 familji; na małe wpłaty i wygodne spłaty. W. Wolański. Real Estate, 111 Dupont St. Greenpoint, Brooklyn N. Y.

MEBLE do sprzedania z 3 pokoi, można zamieszkać; gorąca woda, — drzwi No. 1; 327 E. 23 St. New York City. (10s)

BUCZERNIA do sprzedania tanio w dobrej dzielnicy; wyrobiony interes; z powodu wyjazdu na wieś. 726 3rd Ave. Brooklyn, N. Y. (10s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż bardzo tanio. Dobry interes.— 178 Greene St. Brooklyn. (10s)

FARMA 165 akrów; najlepszej ziemi; 80 akrów obrobionej ziemi równej; reszta las i pastwisko; 20 dojnych krów; 4 jałówki; 300 kur; 2 konie; wszystka maszynerja; wóz. Owoce różnego gatunku; dobry dom 9 pokoi; stodoła. Dużo siana, owsa w stodole, blizko miasta i marketu. Cena za wszystko $6000; gotówką $2000. — Zgłosić się listownie tylko po angielsku. Nathan Weisler; 4 Bank St., New London, Conn. (10s)

DO SPRZEDANIA organ prawie nowy. bardzo tanio. 437 East 16th St 2 piętro front. N. Y. C. (10s)

FARMA 128 akrów; dom 9 pokoi; inne budynki; 11 krów; 2 konie; 400 kur; 5 świń; sad; rzeka; jezioro; budowniczy las; dużo siana; owsa; kor ny; kartofli; maszynerja; mila od miasta. Cena $4500; gotówki $1800. Farma w New Jersey, 38 akrów, dom; 8 pokoi i inne budynki; 3 krowy; 1 koń; 500 kur; maszynerja; niedaleko miasta. Cena $3500; gotówki $2000. Mamy inne farmy do sprzedania. — Otwarte codziennie i w święta. — Pisarko & Pokutny; 429 E. 5 St. New York. (12s)

OGRODOWA farma do sprzedania.— Nowy dom o 7 pokojach; 4 akry dobrej ziemi; krowa; kury; narzędzia farmerskie i wszystko co się w domu znajduje sprzedam z powodu wyjazdu do kraju. Po bliższe informacje zgłosić się na adres: — Andrew Grebla, R. F. D. No. 4 Box 99a, New Brunswick, N. J. (10s)

GROSERNIA i delikatesen. Bardzo tanio sprzedam z powodu innego interesu. C. Wójtkowski; 564 Ave. C. Bayonne, N. J. (11s)

GROSERNIA, candy, stationery gasoline stacja, "pool room"; 12 akrów ziemi. Krowa; kury; automobil towarowy; automobil pasażerski. Nowy 6-pokojowy dom na rogu stanowych dróg; blisko dużych miast; tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena $5000 połowa gotówką. Gawliński & Co. 426 E. 16 St. (t.f.n.s)

DOBRA INWESTYCJA. Pomiędzy Albany i Schenectady blisko kary. szkoły, kościoła, wielkich fabryk, piękna okolica. 1 akier ziemi No. 24 $550. 3 akry ziemi No. 12, 13, 14. $1275. 12 akrów, strumyk stosowne na założenie kąpieli, ogrodu lub farmy, No. 39, 40, 41 $1800. Gospodarz mieszka na miejscu. Wiadomość Dr. J. J. Kallen; Telefon 1585 Orchard. 73 St. Marks Place. (10s)

DO SPRZEDANIA w Bloomfield dom 2 familijny; 6 pokoi. Cena $3900. Drugi 9 pokoi; wszystkie ulepszenia, oprócz steam heat. Cena $5900. — Także mamy wiele innych po różnych cenach. Jeżeli chcecie kupić dom w Bloomfield przyjdźcie do nas a niepożałujecie. Polskie biuro realnościowe. Leon Górny, 391 Broad St. — Bloomfield, N.J. Telefone 6495.
$1000 GOTÓWKI kupi 4 piętrowy dom, Greenpoint, Brooklyn; także 2 familijny dom w Bronx, blisko E. 178th St. $1500 gotówki kupi czterofamilijny dom E. 37 ulica; blisko Second Ave. — Pisać lub zgłosić się po pełne szczegóły. Właściciel Rose; 7 West 45th St. Tel. Bryant 2728. (16s)

WIELKA sposobność! Grosernia i delikatesen na dobrym rogu do sprzedania. Tani czynsz; polska okolica. Cena umiarkowana; 707 Fifth Ave. Brooklyn. (10s)

Poszukiwania

MŁODY mężczyzna z dobrym fachem i wykształceniem, życzy się zapoznać z panną lub bezdzietną wdową. Zgłoszenia tylko ze wszelkiemi szczegółami i po angielsku. Musi mieć $1,000 gotówki. Alexander Sefnik; General Delivery New York City. (10l)

POSZUKUJE Katarzyny Ziobro. Kochana żono, proszę dać znać o sobie, gdyż chcę się z tobą porozumieć ustnie w celu naszego dalszego pożycia. Proszę znajomych jej aby mi dali znać o niej. Stanisław Rykowski; 158 Belmont Ave. Newark, N. J. (10l)

KOBIETA z dzieckiem poszukuje pokoju przy polskiej rodzinie na East Side. Zgłosić się do Mrs. S. Kolenda, c/o Mrs. O. N. Eidlitz, 787 Fifth Ave. New York City. (10l)

DZIEWCZYNA w dużej rodzinie albo sierota około 13 lat, otrzyma staranne wychowanie przy polskiej rodzinie bezdzietnej. Zgłoszenia listownie E. E. c-o. Nowy Swiat. (14l)

KAWALER lat 29 rzemieślnik, poszukuje towarzyszki życia. Zgłoszenia listownie z załączeniem fotografji. S. W. Dulak, 1708 Webster Ave., Bronx N. Y. (11l)

Do Wynajęcia

POKOJE do wynajęcia dla inteligentnych mężczyzn, centralne ogrzewanie, elektryka i wanna. Blisko Konsulatu Polskiego. Stowarzyszenie Mechaników Polskich, 224 East 57th St., N. Y. C. (tfn)

POKÓJ do wynajęcia, 4 piętro, front na prawej stronie. Zgłoszenia od 7 wieczorem; 104 East 97 St. New York City. (7r)

DUŻY pokój do wynajęcia z wiktem lub bez dla 2 inteligentnych panów przy polskiej rodzinie wszelkie nowoczesne urządzenia. 466 — 50th St. Brooklyn. (10r)

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem przy polskiej rodzinie do wynajęcia dla inteligentnego mężczyzny. Niemczek. 749 Park Ave. Brooklyn, N.Y. (10r)